

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 96 (11 432)

Poznań, poniedziałek, 18 maja 1981

Cena 1 zł
Wyd. AB



Lech-Górniki 0:0

Znów zabrakło bramek

W rozegranym w sobotę meczu o mistrzostwo I ligi piłkarze Lecha zremisowali z Górnikiem Zabrze 0:0. Sędziował Sobiecki z Warszawy. Widzów 12000. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Lech: Mowlik, Pawlak, Szewczyk, Małek, Barczak, Obłewski, Marchlewicz (od 46 min. Grobelny), Skurczyński, Krzyżanowski, Chojnacki, Wiśniewski (od 59 min. Szpakowski).

Górniki: Famula, Gunia, Lazurkiewicz, Dolny, Zalasiewicz, Szewzig, Matysiak, Curylo, Socha, Pałasz, Kozlik (od 59 min. Osowski).

Podobnie jak w rozegranym poprzednio na poznańskim boisku pojedynku z ŁKS, tak i

Dokończenie na str. 8

Nasi reprezentanci nadal zawodzą

Z trasy XXXIV Wyścigu Pokoju dochodzą coraz bardziej niepojemne wiadomości o wynikach uzyskiwanych przez polskich kolarzy w tej imprezie. W piątek i sobotę rozegrano kolejne trzy etapy, na których nasi reprezentanci znów ponieśli straty w stosunku do czołowych drużyn.

Trochę optymizmu przyniósł rozegrany w piątek przed południem etap jazdy indywidualnej na czas po ulicach Pragi (dystans 19 km). Zwyciężył wprawdzie O. Ludwig (NRD) ale drugie miejsce zajął Janiewicz (strata do zwycięzcy 1:10).

Dokończenie na str. 8

Brązowy medal polskiego judoki

(PAP) Drugiego dnia mistrzostw Europy w Debreczynie polski judoka stanął na podium. 24-letni wrocławianin Andrzej Sądziej zdobył brązowy medal w wadze 78kg. W kategorii tej zwyciężył Bułgar Georgij Petrow.

Francja-Brazylia 1:3

(PAP) Trzy dni po zwycięskim meczu z Anglią na Wembley (1:0), przebywająca w Europie piłkarska reprezentacja Brazylii spotkała się na Stadionie Olimpijskim w Paryżu z Francją. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli Brazyljczycy 3:1 (2:0). Meczem Walia - Szkocja rozegranym w Swansea, rozpoczęły się mistrzostwa Wysp Brytyjskich w piłce nożnej. Zwyciężyli Walijczycy 2:0 (2:0).

Rekord świata w rzucie dyskiem

(PAP) Podczas zawodów lekkoatletycznych w Madrycie (Kalfornia) Amerykanin Ben Plucknett, ustanowił rekord świata w rzucie dyskiem wynikiem 71,20.

Przedjazdowe spotkania aktywu partyjnego

S. Kania w Zabrzu

Domagamy się przywrócenia szacunku dla naszego ciężkiego zawodu

(PAP) W Zabrzu, w Domu Muzyki i Tańca, odbyło się 16 bm. przedjazdowe spotkanie aktywu partyjnego z kopalni i przedsiębiorstw górniczych.

W spotkaniu uczestniczył — zaproszony przez górników — I sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania.

Omawiano problemy szerokiego włączenia się górników w przedjazdowy nurt odnowy, celem znalezienia dróg wyjścia ze społeczno-gospodarczego kryzysu.

Zabierając głos podczas spotkania członek Biura Politycznego, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Andrzej Zabiński scharakteryzował niektóre problemy pracy partyjnej w woj. katowickim oraz trudne warunki pracy i życia mieszkańców tego regionu. Podkreślił, że krótki okres, jaki nas dzieli od nadzwyczajnego zjazdu partii, należy wykorzystywać dla uaktywnienia wszystkich członków PZPR w ich organizacjach dla wypracowania programu zagwarantowania instytucjonalnych form demokracji i rozszerzenia reprezentacji robotników we wszystkich instancjach partii.

Omawiając zagadnienia górnictwa podkreślił, że z pola partyjnego działania nie schodzą problemy gospodarcze, surowcowe i energetyczne. W działaniach tych chodzi o racjonalne wykorzystanie narodowego bogactwa, jakim jest

węgiel w sytuacji, gdy z różnych względów jego wydobycie zmalało. Dlatego istnieje potrzeba stworzenia i wdrożenia w życie systemu jego oszczędzania.

Informację o stanie górnictwa węgla kamiennego przedstawił następnie minister górnictwa — Mieczysław Głanowski. Stwierdził on, że w okresie czterech miesięcy br. wydobyto łącznie ponad 55 mln ton węgla, uzyskując średnio na dobę przeszło 610 000 ton. W okresie tym w ustawowych dniach pracy wydobycie wzrasta. Oznacza to osiągnięcie wielkości wydobycia, jaką notowano w okresie przedstrajkowym. Zjawisko to ocenił minister jako wchodzenie w normalny rytm pracy przy zmniejszeniu dni roboczych o 21 procent.

Z kolei rozpoczęła się dyskusja. Podjęto w niej analityczną tematykę polityczną i samorządowej odpowiedzialności w procesie odnowy w partii i życia społeczno-gospodarczego kraju.

Postulaty pod adresem partii i resortu krzyżowały się z krytycznymi uwagami na temat opieszłości i nieporadności w rozwiązywaniu problemów wewnętrznych, gospodarczych. Wiele ostrych ocen dotyczyło zwłaszcza reformy gospodarczej. Dyskutaneci uważali w większości, że

Dokończenie na str. 2

T. Grabski w Koninie i Ostrowie

Naprawić to, co zepsuto

INFORMACJA WŁASNA

Głosy większości dyskusantów w czasie piątkowej konferencji sprawozdawczo-wyborczej organizacji zakładowej PZPR przy elektrowniach „Pątnów” i „Konin” można określić stwierdzeniem: „chcemy naprawić to, co zepsuto”. Mówiono, że jednym z warunków odzyskania zaufania do partii jest stwierdzenie wysokich wymagań i rzetelnej oceny jej członków. Przynależność do partii nie może dawać przywilejów.

Zwywy wciąż nurt rozliczenia wytraktowany był jako środek służący pokonywaniu kryzysu. „Trzeba się rozliczyć, by szeregowi członkowie partii nie mieli kompleksu niepełności win powiedział Walenty Operacz. Tylko wtedy wstępujący do partii będą mogli iść w niej nadzieje i ambicje”. „Stare metody rządzenia nie pasują do dzisiejszej rzeczywistości i muszą ulec zdecydowanej zmianie — stwierdził Piotr Milczarek. — Te zmiany mogą zrealizować tylko ludzie nowi. Twierdzenie tych, którzy rządzą od lat, że widzieli zło sta nowi fałszywą deklarację, by się utrzymać na fali. Dlatego tak silnie domagamy się zmian personalnych”.

Uczestniczący w konferencji członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Tadeusz Grab-

Dokończenie na str. 2

W muzeum bożarnictwa



Rozpoczęło wczoraj Dni Ochrony Przeciwożarowej mogą być okazją do zwiedzenia Wielkopolskiego Muzeum Pożarnictwa w Rakoniewicach (Poznańskie). Powstało w 1974 roku, obrazuje rozwój sprzętu i formy pracy strażaków. Zgromadzone wozy bojowe, sikawki, helmy, sprzęt, standardy, oraz puchary i medale z zawodów strażackich. Na zdjęciu: uczniowie miejscowej szkoły oglądają wozy strażackie.

Fot. „Głos” — R. Królak

W rocznicę deklaracji i oświadczenia Państw-Stron Układu Warszawskiego

Wypowiedź Józefa Czyrka

(PAP) Dokładnie rok temu, w dniach 14 i 15 maja 1980 roku, Warszawa gościła jubileuszową naradę Doradczygo Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego.

Narada została zwołana w okresie komplikującej się sytuacji międzynarodowej.

W tej trudnej sytuacji Warszawa stała się miejscem wy-

pracowania konstruktywnych propozycji zawartych w przyjętych i opublikowanych dokumentach: deklaracji i oświadczeniu Państw — Stron Układu Warszawskiego. Stały się one przedmiotem dialogu międzynarodowego; sprzyjały ochronie pozytywnych tendencji w polityce światowej, w tym dorobku odprężenia.

Narada warszawska potwier-

Dokończenie na str. 2

- * Wyraźna poprawa samopoczucia Jana Pawła II
- * Pierwsze słowa papieża do wiernych
- * Śledztwo przeciwko zamachowcy
- * Życzenia i depesze z całego świata

Pomyślne wieści z Rzymu.

(PAP) Papież Jan Paweł II spędził nad wyraz spokojnie noc z soboty na niedzielę — czwartą już od zamachu na jego życie. Jeszcze przed opublikowaniem oficjalnego komunikatu o stanie zdrowia papieża, poinformowano rankiem w niedzielę w klinice chirurgicznej Gemelli, że czuje się on o wiele lepiej niż w poprzednich dniach.

Sprecyzowano też, że w sobotę po południu papież nie wysłuchał mszy odprawionej przez księdza. Dziwisa ale ją koncelebrował, co dowodzi, że jego siły są już znacznie większe.

O optymizmie wśród lekarzy czuwających nad papieżem świadczy też fakt, że od najbliższych dni komunikat lekarzy o stanie zdrowia Jana Pawła II wydawany będzie już raz, a nie jak dotąd dwa razy dziennie.

W klinice Gemelli, w której leży papież trwają już przygotowania do jego 61 urodzin, przypadających w poniedziałek 18 bm.

BIULETYN LEKARSKI O STANIE ZDROWIA

Oto treść biuletynu nr 9 o stanie zdrowia papieża Jana Pawła II, odczytanego dziennikarzom w Watykanie o godz. 10.20 w niedzielę 17 bm: „Ojciec Święty w ciągu nocy dobrze wypoczął. Przeprowadzona została generalna kontrola stanu dostojnego pacjenta” ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji po przeprowadzonym zabiegu chirurgicznym.

Objawy obraz okazał się pozytywny. Ruchy robaczkowe jeli się aktywniejsze, rozpoczęło się wydalanie z jelit. Utrzymują się wahania temperatury ciała. Stan sercowo-oddechowy jest nadal dobry. Oddechowe ćwiczenia gimnastyczne, rozpoczęte wcześniej nasilają się przy coraz aktywniejszym udziale chorego”.

Prof. Candia, który odczytał biuletyn lekarski, rozmawiając następnie z dziennikarzami dodał, że temperatura utrzymuje się w okolicach 38 stopni Celsjusza, co jest zjawiskiem zupełnie normalnym.

Prof. Candia dodał, że papież przeniesiony zostanie w sali reanimacyjnej, na której przebywa w jednym z boksów od chwili zakończenia operacji. do normalnego, przygotowanego już pokoju. Nastąpi to w najbliższym czasie.

TYSIĄCE WIERNYCH ZEBRANYCH W NIEDZIELNE POŁUDNIE NA PLACU ŚW. PIOTRA USŁYSZAŁO GŁOS PAPIEŻA

Dziesiątki tysięcy mieszkańców Rzymu i pielgrzymów oraz turystów z całego świata, również naszego kraju, usły-

szwały w niedzielne południe 17 bm. pierwsze słowa papieża wypowiedziane do wiernych i do świata, po zamachu na jego osobę.

Zgodnie z wieloletnią już tradycją watykańską papież zawsze ukazuje się w niedzielne południe w górującym nad placem Św. Piotra oknie swej prywatnej biblioteki, aby wspólnie z wiernymi zgromadzonymi na tym placu odmówić modlitwę na Anioł Pański, a często wygłosić krótkie okolicznościowe przemówienia i pozdrowienia.

W obecną niedzielę, nie chcąc pomimo ran i przebytej operacji odstąpić od tej tradycji, papież nagrał krótką wypowiedź i modlitwę po łacinie „Regina Coeli” na taśmie magnetycznej, w szpitalu Gemelli. Nagranie dokonane o godz. 10.30 nadane zostało na falach Radia Watykańskiego o godz. 12.00, zarówno na plac Św. Piotra, gdzie po wcześniejszych zapowiedziach radiowych zebrały się tłumy, jak i na świat.

Kilka minut przed dwunastą rozdzwoniły się dzwony bazyliki watykańskiej. Później, gdy ucichły, nad placem rozbrzmiał silny choć nieco drżący głos papieża: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Najmilsi bracia i siostry, wiem, że w tych dniach, a specjalnie w tej godzinie, kiedy odmawiamy „Regina Coeli” jesteście ze mną zjednoczeni.

Dziękuję wam ze wzruszeniem za modlitwy i wszystkich was błogosławię.

Czuję się szczególnie bliski dwóm osobom, rannym razem ze mną. Modłę się za brata, który zadał mi cios i szczerze mu przebaczyłem.

Zjednoczony z Chrystusem, kapłan i ofiara, ofiarowuję moje cierpienia Kościołowi i światu.

Tobie, Maryjo, powtarzam: totus tuus ego sum (cały twój jestem)”.

Tumy zebrane na placu przyjęły jego słowa w skupionym milczeniu, a następnie, na koniec — burzą oklasków.

ORGANA ŚCIGANIA NIE WYKLUCZAJĄ SPISKA

Funkcjonariusze włoskich organów ścigania wyrażają przekonanie, że Mehmet Ali Agca, zamachowiec o przeszłości kryminalnej, akcji przeciwko papieżowi nie organizował sam. Przekonanie znajduje wyraz w treści nakazu aresztowania, gdzie mowa o terroryście, który działał w zmoście z nieznanymi osobnikami”.

Kardynał Pericle Felici oświadczył, że zamach „sprawia wrażenie aktu indywidual-

Dokończenie na str. 2

Kardynał S. Wyszyński przyjął Sakrament Chorych

(PAP) Polska Agencja Prasowa otrzymała z sekretariatu Prymasa Polski następujący komunikat:

W sobotę 16 bm. 1981 r. Jego Eminencja kardynał Stefan Wyszyński prymas Polski, arcybiskup metropolita gnieźnieński i warszawski, w swojej rezydencji warszawskiej, przyjął w formie uroczystej Sakrament Chorych którego udzielił jego osobisty spowied-

nik ks. Edmund Boniewicz, pallotyn.

Po przyjęciu Sakramentu Jego Eminencja przemówił do zebranych: na wstępie złożył publiczne wyznanie wiary następnie powierzył Kościołowi szcze gólnej opiece Matki Boskiej Częstochowskiej, podziękował za długoletnią współpracę i udzielił swego błogosławieństwa.

Delegacja „Solidarności” zakończyła wizytę w Japonii

(PAP) W sobotę opuściła Tokio udając się do Warszawy delegacja NSZZ „Solidarność”, która przebywała w Japonii z 6-dniową wizytą na zaproszenie Rady Generalnej Japońskich Związków Zawodowych (Sohyo).

We wspólnym komunikacie ogłoszonym na zakończenie wizyty wzywa się do rozszerzenia wymiany w różnych dziedzinach m. in. gospodarczej,

kulturalnej i naukowej by za pośrednictwem między innymi strony pracy Japonii i Polski Obie strony ustaliły, iż podejmą starania, by jeszcze jesienią br. odwiedziła Japonię delegacja NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”. „Jestem całkowicie zadowolony z wyników wizyty w Japonii — stwierdził przed odlotem przewodniczący „Solidarności” Lech Wałęsa.

Alliance College Cambridge

Doktorat honoris causa dla Lecha Wałęsy

Jak podaje Biuro Informacji Prasowej „Solidarności” — czytamy w „Kurierze Polskim” — prezydent Alliance College Cambridge Arthur Hauten poinformował Lecha Wałęsę o przyznaniu mu przez Alliance College doktoratu honoris causa oraz zwrócił się do niego o akceptację powyższego doktoratu.

ODGŁOSY

Wieś silniejsza
związkami

Wojna nerwów o sens istnienia obok siebie dwóch związków zawodowych rolników indywidualnych z różnym nasileniem trwała pół roku. Nie wystarczył program uzdrowienia kółek rolniczych. Dokonane zmiany w ich statucie nie w pełni spełniły oczekiwania członków tej organizacji. Kryzys polityczno-społeczny pobudził na wsi siły, które postanowiły istniejącą lukę wypełnić. Oddolny ruch społeczny opracował swój program który w warunkach większych swobód ma przyczynić się do wyzdrowienia kraju z trudnej sytuacji.

12 maja 1981 roku istnienie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność” stało się faktem prawnym. Jednocześnie jako związek zawodowy zarejestrowany został Centralny Związek Kółek i Organizacji Rolniczych. Wydarzenia te są bez precedensu w historii wiejskiej społeczności, zyskała ona bowiem od razu dwa pełnoprawne związki zawodowe. Czy ich działalność nie będzie dublowana? Na pewno w wielu punktach jest zbieżna. NSZZRI „Solidarność” za deklarowała swój partnerski stosunek do wszystkich organizacji działających na wsi. To dobrze, bo w gromadzie siła, jeżeli jej poczynania wspiera rozważa, rozsądek, dobra wola.

W nowej sytuacji społeczno-politycznej organizacja kółkowa znów chce działać zgodnie z ponad 100-letnią tradycją, współdecydując o najważniejszych sprawach swoich członków i sro dowiska wiejskiego. Z kolei NSZZRI „Solidarność” zapowiada podjęcie działań, mających na celu zapewnienie gospodarstwu chłopskim trwałych perspektyw rozwojowych, podniesienia godności i rangi zawodu rolnika. W tych warunkach także od rzeczy wisie, partnerskiej współpracy wszystkich organizacji rolniczych zależeć będą rezultaty, jakich oczekujemy od rolnictwa. A mogą one — jak zapowiadają sami rolnicy — być lepsze i bliższe pożądanym oczekiwaniom, chociaż nie wszystko przecież zależy od wsi.

ZOFIA DOHNKE

Wypowiedź J. Czyrka

Dokończenie ze str. 1
dziła, że polityka Państw — Stron Układu Warszawskiego — kreśląc perspektywy pokojowych i sprawiedliwych rozwiązań problemów i spraw będących przedmiotem kontrowersji w stosunkach Wschód — Zachód — odgrywa doniosłą rolę w utrzymaniu i umocnieniu zasad pokojowego współżycia narodów we współczesnym świecie.

Życie potwierdziło słusność wyrażonego w deklaracji warszawskiej kursu na kontynuację dialogu dwustronnego jako ważnego instrumentu odbudowy wzajemnego zaufania i poszukiwania rozwiązań, opartych na zasadach równego bezpieczeństwa stron. Mimo trudności, dialog ten udało się utrzymać. (PAP)

S. Kania w Zabrze

Dokończenie ze str. 1

powinna ona być wprowadzana bez zwlekania, jak najszybciej. Postuluje się m. in. przystąpienie do reformy od uruchomienia właściwych mechanizmów cen, rozpoczynając ich regulację od paliw i energii. Dyskutanci upominali się o przywrócenie zasadom, kategorie i prawom ekonomicznym pełnej rangi w gospodarce.

Powszechnie krytykowano resort za lansowanie wydajności kosztem dodatkowej pracy w dni wolne i nadmierne wysiłku przy braku programu zapewnienia górnikom sprawnych maszyn, części zamiennych, narzędzi do pracy, właściwych stosunków między ludzkimi, godziwego wypoczynku i możliwości kulturalnego spędzenia czasu wolnego. Na tym tle górnicy wyrażają zdecydowaną dezaprobatę przeciwko wytworzonym w kraju fałszywym mitom o górnikach ich przywilejach i wysokich zarobkach — co stwierdzają, nie odpowiadając prawdzie. Uważają się o prawdziwy szacunek dla tego ciężkiego zawodu. Krytykują system kartkowy i stosowanie różnego typu „zachęty”, które traktowa-

ne są przez górników jako obrazy ich godności w sytuacji, gdy raczej żywnościowe nie odpowiadają potrzebom organizmów ciężko pracujących ludzi.

W dyskusji padło szereg ostrych, rzeczowych pytań, kierowanych bezpośrednio pod adresem I sekretarza KC, Biura Politycznego, wojewódzkiego władz partyjnych i kierownictwa resortu o wyjaśnienie źródeł zaistniałego kryzysu i sposób rozliczenia winnych.

Po dyskusji w której głos za bierało ponad 20 górników, wyjaśnienie i odpowiedzi udzielali: członek Biura Politycznego KC PZPR, górnik kon. „Barbara-Chorzów” — Gerard Gabrys oraz wicepremier Andrzej Jedynak.

Na zakończenie zabrzańskie go spotkania zabrał głos Stanisław Kania. I sekretarz KC mówił o zadaniach zbliżającego się IX zjazdu partii, na którym sformułować się będzie program partii na najbliższe lata, zarysowywać kształt socjalistycznej odnowy, wytyczać drogi unowocześnienia metod rządzenia krajem i zarządzania gospodarką oraz kreślić plan wyjścia z głębokiego kryzysu politycznego i ekonomicznego, w jakim tkwi nasz kraj. (PAP)

T. Grabski w Koninie i Ostrowie

Dokończenie ze str. 1

ski stwierdził, że trzy elementy zdecydują, czy partia pójdzie na zjazd wzmocniona, czy też będzie to forum wielkich rozważań a małych przedsięwzięć. Zależać to będzie od rezultatów trwającej w partii dyskusji, przebiegających wyborów i najbliższych działań w sferze gospodarczej. Sekretarz KC poinformował, że niebędą jest ograniczenie wartości planowej produkcji w tym roku o 300 mld zł, a inwestycje o kolejne 50 mld zł. Dochód narodowy spadnie o 14 procent. „Ciagle jeszcze trwa trawienie dołu kryzysu. I nie wiemy, czy dno będzie twarde, czy muliste” — powiedział mówca. Jednocześnie poinformował on zebranych, że na najbliższym posiedzeniu Sejmu dojdzie do radykalnego zmniejszenia liczby resortów, zaś na przełomie pierwszego i drugiego półrocza zjednoczeń. O połowę zmniejszy się zatrudnienie w tych ogniwach administracji gospodarczej. Będą to działania zmierzające do ograniczenia tzw. hamulców, którzy mogliby utrudniać wdrażanie reformy gospodarczej. Przyjął ona zostanie na IX zjeździe PZPR, a wdrożona z nowym rokiem” — powiedział T. Grabski.

W czasie konferencji, T. Grabski — przewodniczący nawołanej na X Plenum KC PZPR tzw. komisji rozliczenia — poinformował też, że w najbliższych dniach ciało to przeprowadzi rozmowę z byłym I sekretarzem KC Edwardem Gierkiem. Jej celem będzie uzyskanie od E. Gierka jego oceny i wyjaśnienie przyczyn obecnego kryzysu oraz ewentualnego poczuwania się do wspólnej odpowiedzialności za obecny stan partii i kraju. Jednocześnie sekretarz KC zapewnił, że

15-osobowa komisja, składająca się w połowie z robotników, przeprowadzi do końca czerwca podobne rozmowy z większością spośród 48 przedstawicieli byłego kierownictwa partii oraz reprezentantami władz państwowych, którzy byli członkami partii. Mówca zapewnił, że komisja nie zamierza czegoś kolwiek przemilczać, pomniejszać winy i odpowiedzialności osób, którymi się zajmuje. Powołano zespół profesorów prawa karnego, którzy wypowiadają się, w poszczególnych przypadkach co do rodzaju i zakresu odpowiedzialności politycznej i prawnej. (woj)

(PAP) 16 bm. w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego im. Powstańców Wielkopolskich w Ostrowie Wielkopolskim obradowała zakładowa konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR, w której uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Tadeusz Grabski. W dyskusji szczerzej i pełniej troski o partię i losy kraju, wypowiediano się za dalszą, konsekwentną kontynuacją nurtu odnowy PZPR i życia społecznego - politycznego. Podkreślano, że należy przyspieszyć przemiany we wszystkich dziedzinach. Wiele słów krytyki padło pod adresem poprzedniego kierownictwa politycznego i gospodarczego. Podkreślano niezrozumienie intencji i potrzeb szeregowych członków PZPR przez aparat partii w różnych sferach. Uznano to za jeden z czynników utrudniających szybką odnowę partii i oczyszczenie życia społecznego z atmosfery nieufności.

Dyskutując nad problemami gospodarczymi, mówcy pozytywnie oceniali wprowadzenie tzw. małej reformy. Podkreślano, że potrzebne jest szybkie opracowanie zasadniczej reformy gospodarczej.

Posiedzenie

Komisji Wspólnej
rządu i Episkopatu

(PAP) 15 bm. odbyło się posiedzenie komisji wspólnej rządu i Episkopatu.

Komisja podkreśliła, że zbrodniczy zamach na Ojca Świętego Jana Pawła II wywołał w całym narodzie polskim głębokie poruszenie i oburzenie. Wszyscy Polacy wyrażają wielkiemu rodakowi serdeczne życzenia powrotu do zdrowia.

Przedstawiciele rządu ponowili najlepsze życzenia poprawy stanu zdrowia dla księdza prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Omówiono sytuację społeczną i gospodarczą w kraju, stwierdzając, że z jednej strony nastąpiły pozytywne zjawiska uspokojenia nastrojów, a z drugiej zaś głębokie zaniepokojenie budzi stale pogarszanie się sytuacji gospodarczej oraz wzrost przypadków przestępczości i zakłócenia porządku publicznego, zwłaszcza na podłożu nadużywania alkoholu.

Podjęto w czasie posiedzenia aktualne problemy moralności społecznej. Ustalono potrzebę opracowania kierunków i programów działań, które sprzyjać będą upowszechnieniu problematyki moralnej w społeczeństwie.

Doroczne „Dni” w Poznańskim i Pilskim

Technika rolnictwu

INFORMACJA WŁASNA

Inżynierowie i technicy skupieni w stowarzyszeniach naukowo-technicznych przygotowali na ten tydzień w Domu Technika i w zakładach pracy kilkadziesiąt konferencji, narad, sympozjów i odczytów, podczas których dyskutować będą nad sposobami i możliwościami usprawnienia oraz wykorzystania osiągnięć technicznych w produkcji żywności. X Poznańskie Dni Techniki, odbywają się pod hasłem: „Technika dla gospodarki żywnościowej”. Organizatorem jest Oddział Wojewódzki NOT w Poznaniu i skupione w nim stowarzyszenia branżowe.

Oczekuje się, że podczas specjalistycznych spotkań szczególnie szeroko podjęte zostaną problemy techniki w produkcji rolnej, ogrodniczej i zwierzęcej, surowców i przetwórstwa, przechwalnictwa oraz działalności naukowo-badawczej na rzecz gospodarki żywnościowej. Ciekawie zapowiadają się konferencje przygotowane przez koła NOT przy Zjeździe Przemysłu Ziemięzanego, Akademii Rolniczej, „Metalplacie”, Przemysłowym Instytucie Maszyn Rolniczych, „Cukrownikach Wielkopolskich”, CLAIO oraz Centralnym Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Drobnarstwa. Wszystkie imprezy zorganizowano w

celu popularyzowania nowych rozwiązań technicznych i wykazania, iż wykorzystywanie techniki jest jednym z warunków poprawy sytuacji żywnościowej w kraju.

Podczas dzisiejszej inauguracji Dni Techniki, tradycyjnie wręczone zostaną nagrody NOT za wybitne osiągnięcia techniczne w minionym roku. Przyznano siedem nagród II stopnia i trzy wyróżnienia. (bej)

*

Pod hasłem „Technika — Rolnictwu” rozpoczynają się dziesiąt w województwie pilskim „Dni Techniki”. Przewiduje się zorganizowanie gield: materiałowej i rezerwu produkcjnych pn. „Wszystko dla rolnictwa”. Oprócz tradycyjnych konferencji naukowo-technicznych zorganizowane będą specjalistyczne wykonywać będą usługi dla rolników indywidualnych oraz jednostek gospodarki społecznej. Członkowie koła SIMP przy Fabryce Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego „Spomasz” we Wronkach i „Pomocie” w Pile podejmą produkcję dla rolnictwa. Specjaliści z Wyższej Oficerskiej Szkoły Samochodowej w Pile wezmą udział w odczytach z pokazami poświęconych diagnostyce silników używanych w maszynach rolniczych. (wis)

Pomyślnie wieści z Rzymu

Dokończenie ze str. 1

nego, jednakże wszystkie możliwości pozostają otwarte”.

Liczne osobistości watykańskie stwierdzają obecnie, iż od dawna żywno obawy umotywowane niechęcią papieża do zaleceń ekspertów służby ochrony i bezpieczeństwa. Wicedyrektor „Osservatore Romano” Virgilio Levi powołuje się na rozmowę z arcybiskupem Desurem, przyjacielem Jana Pawła II, w której kilka dni przed zamachem jego emnencja wyraził obawę o życie papieża.

W Rzymie zwraca się uwagę na fakt, że Mehmet Ali Agca to człowiek działający z zimną krwią, który nie poddaje się emocjom. Jest wychowany i ma doświadczenie zawodowego mordercy. Zdolano ustalić, że z tureckiego więzienia wojskowego zbiegi przebrany w mundur. Wkrótce potem na jego konto bankowe wpłynęła anonimowo kwota 3000 dol. mimo że w swoim czasie uznano go za „najniebezpieczniejszego terrorystę tureckiego” — mógł swobodnie podróżować po RFN, Szwajcarii, Francji, Hiszpanii i Włoszech.

(PAP) Na posiedzeniu Komitetu Gospodarczego Rady Ministrów rozpatrzono przebieg realizacji programu bardziej oszczędnego gospodarowania paliwami płynnymi i smarami. Krytycznie oceniono działania niektórych resortów podejmowane w tej dziedzinie. Problem ten ma ogromny ciężar gatunkowy. Na tym tle szczególną wymowę ma fakt, iż wszystkie pionierzy gospodarki

ŚWIAT POTĘPIA ZBRODNIĘ

Świat nie może otrząsnąć się z szoku, wywołanego zamachem na życie Jana Pawła II. Politycy i komentatorzy nadal poświęcają ogromną uwagę tragicznemu wydarzeniu w Watykanie. Na pierwszych miejscach w wszystkich doniesieniach uwidacznia się zainteresowanie stanem zdrowia papieża. Prasa, radio i telewizja śledzą też wszelkie wieści, co dzieje się w Polsce po zamachu na życie papieża-Polaka. Wreszcie, na jednym z czołowych miejsc komentuje się groźną plagę terroryzmu. Terrorystyczny zamach na życie Jana Pawła II — jednego z największych moralnych autorytetów współczesnego świata — przyjmowany jest ze szczególnym oburzeniem i grozą. (PAP)

MODLITWY W WIELKOPOLSCIE

INFORMACJA WŁASNA

Z Wielkopolski nadal płyną do Watykanu depesze wyrażające gorące pragnienia, by papież Jan Paweł II jak najszybciej wrócił do zdrowia i mógł kontynuować swoje

wielkie posłannictwo dla dobra ludzkości. Wczoraj obok telegramów o takiej treści wysłano również życzenia z okazji przypadającej 61 rocznicy urodzin Ojca Świętego. Taką okolicznościową depeszę przesłał do Watykanu m. in. MKZ NSZZ „Solidarność” Region Wielkopolska oraz zgromadzenie delegatów poznańskiej Izby Adwokackiej, obejmujące swoim zasięgiem województwa: kaliskie, konińskie, leszczyńskie, pilskie i poznańskie.

Także z inicjatywy MKZ „Solidarność” wczoraj po południu w kościele na Wzgórzu św. Wojciecha w Poznaniu odbyła się msza święta w intencji papieża i ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego. Nabożeństwo odprawił ks. kanonik Hieronim Lewandowski.

W minioną sobotę w Farze poznańskiej zakończył się trzydniowy cykl wieczornych mszy świętych. Natomiast w kościele św. Marcina trwa dziewięciodniowa nowenna; każdorazowo msza święta rozpoczyna się o godzinie 21 i łączy się z apelem przy grocie Najświętszej Marii Panny. Również w wielu innych wielkopolskich świątyniach, zwłaszcza w Gnieźnie, odbywają się dodatkowe nabożeństwa w intencji wyzdrowienia papieża i prymasa Polski. (ak)

Komitet Gospodarczy RM
domaga się oszczędzania paliw

— jak to wynika z informacji Urzędu Gospodarki Materiałowej — mają zaległość.

Obecnie trzeba mieć w polu widzenia przede wszystkim

te rozwiązania, które mogą szybko przynieść efekty, nie wymagają dużych nakładów i skomplikowanych zabiegów organizacyjnych.

KRONIKA DNIA

60 LAT SOCJOLOGII

(Inf. wł.) Oddziałowi poznańskiego środowiska naukowego w powstawaniu i rozwoju polskiej socjologii poświęcona była sobotnia sesja naukowa. Do udziału w niej organizatorzy — Instytut Socjologii UAM oraz Komitet Nauk Socjologicznych PAN — zaprosili wybitnych specjalistów i naukowców z różnych środowisk. Dyskusja toczyła się wokół dwóch podstawowych zagadnień. Pierwszy nurt dotyczył współczesnej problematyki Polski, zagadnień związanych z funkcjonowaniem państwa i narodu. — Drugi zaś — okolicznościowy — związany był z tradycjami socjologii poznańskiej. Przymiennie m. in. naukowe dyskusje w socjologicznym środowisku Poznania okresu międzywojennego (ze szczególnym uwzględnieniem sporu naukowego między Czesławem Znaniewskim, a Florianem Znanieckim). Sesja połączona była ze zjazdem absolwentów Katedry Socjologii Uniwersytetu Poznańskiego i Instytutu Socjologii UAM. (len)

Akcja protestacyjna strażaków

(PAP) Na plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego NSZZ Pracowników Ochrony Przeciwpożarowej negatywnie oceniono realizację przez władze naczelne postulatów załóg jednostek ochrony przeciwpożarowej. W związku z tym, podjęto decyzję, aby wystąpić ze sprzeciwem wobec tej opinii do premiera. Stwierdzono, że o ile przyczyną sporu nie zostaną usunięte, z dniem 22 bm. we wszystkich jednostkach organizacyjnych zawodowej ochrony przeciwpożarowej zostanie podjęta ogólnokrajowa akcja protestacyjna. Z dniem 14 bm. prezydium ZNSZZ POP zostało przekształcone w Krajowy Komitet Protestacyjny.

wa akcja protestacyjna. Z dniem 14 bm. prezydium ZNSZZ POP zostało przekształcone w Krajowy Komitet Protestacyjny.

Jak wyjaśniono dziennikarzo wi PAP, podjęcie tej akcji nie będzie naruszać interesu publicznego, gdyż straż pożarna będą wykonywały zadania z zakresu ratowania życia i mienia. Z chwilą podjęcia negocjacji prowadzących do usunięcia źródła konfliktu, akcja zostanie odwołana.

Połączenie „Sojuza 40”
z zespołem orbitalnym

(PAP) Od piątkowego wieczora na orbicie okołoziemskiej krąży zespół kosmiczny składający się ze stacji „Salut-6” oraz dwóch statków transportowych „Sojuz T-4” i „Sojuz-40”. W piątek o godz. 22.50 czasu moskiewskiego nastąpiło połączenie „Sojuza-40” pflotowanego przez międzynarodową załogę w składzie: dowódca statku, bohater Związku Radzieckiego, lotnik-kosmonauta Leonid Popow i kosmonauta-badacz, obywatel Rumunii Dumitru Prunariu z zespołem orbitalnym „Salut-6” — „Sojuz T-4”.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś zachmurzenie umiarkowane i duże, możliwe opady deszczu.

Temperatura maksymalna od 22 do 24 stopni, minimalna od 10 do 12 stopni.

Wczoraj o godzinie 16 zanotowano następującą temperaturę: w Poznaniu 24 stopnie, w Kaliszu 20, w Koninie 19, w Lesznie 15 i w Pile 23 stopnie, ciśnienie 751,1 mm czyli 1002 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Józef Gołaszewski.

Wczasowy bagaż kłopotów

Jak co roku setki tysięcy ludzi zaczynają myśleć o letnim urlopie, no i o wczasach oczywiście. W Okręgowym Biurze Skierowań FWP w Poznaniu więcej jest nawet niż w roku ubiegłym pytających o możliwości nabywania skierowań na czerwiec, lipiec lub sierpień. Niestety, tych indywidualnych zamówień uwzględnić się nie da. Biuro realizuje w pierwszej kolejności umowy, którymi związane jest do końca bieżącego roku z 680 największymi zakładami województw: leszczyńskiego, kaliskiego, konińskiego, pilskiego i poznańskiego. A na przykład na najbardziej „chodliwy” lipiec jest ich około 3700 w domach FWP i 2000 w kwaterach prywatnych. Dla wszystkich, którzy chcą w szczycie letnim wyjechać na wczasy miejsc więc nie wystarcza, podobnie jak dla tych, którzy pragną otrzymać skierowania w styczniu i w lutym. Natomiast w sumie Biuro nie może rozpoznać wszystkich 35 500 miejsc, którymi dysponuje w ciągu roku — przykładowo biorąc w marcu br. odesłano do „centrali” blisko 1000 skierowań, na które nie było chętnych. Nie największe było też zainteresowanie majem, o wrześniu na razie też mało kto myśli.

A możliwości zwiększenia bazy wczasowej, jeśli chodzi o FWP, nie ma w tej chwili żadnych. Gorzej — kto wie czy FWP nie będzie miało mniej miejsc właśnie latem. Zaczynają bowiem „wypadać” wynajmowane przez FWP kwatery prywatne, te mianowicie, w których wyżywienie wczasowiczów załatwiają prywatne stołówki. Nie otrzymują one bowiem przydziałów artykułów żywnościowych, będą więc musiały ograniczać swą działalność. Przecież jechać na wczasy bez zagwarantowanego wyżywienia mało kto i w ubiegłych latach się decydował, a teraz nie zdecyduje się nikt.

Temu zru będzie można chyba jednak jakoś zaradzić. Sądzić bowiem należy, że FWP wystąpi o przyznanie przydziałów dla stołówek prywatnych, których istnienie pozwoli na utrzymanie sporej liczby miejsc na kwaterach. Sądzić też należy, że taki wniosek, jeśli zostanie zgłoszony, będzie zaaprobowany. Nie jest bowiem rzeczą bagatelną, z punktu widzenia społecznego, czy utrzyma się, czy też uszczupli istniejącą bazę wczasową. Tak jak nie jest rzeczą bagatelną, że FWP gospodaruje tak, aby jak długo się da, utrzymać ceny skierowań na dotychczasowym poziomie — w br. nie zwiększyły się one też w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Dla zakładów pracy rzecz to ważna. Co prawda wszędzie fundusz socjalny wzrósł

w związku ze wzrostem funduszu piac, no ale jest na co pieniądze wydawać FWP, jak już się powiedziało, w skromnej tylko mierze zapewnia wczasy tym wszystkim, którzy chcą na nie wyjechać w lecie. Wiele więc przedsiębiorstw korzysta w tym okresie z usług biur turystycznych.

Tak jest w poznańskiej „Modenie” gdzie z funduszu socjalnego przeznaczono 1,7 mln zł na wczasy i wypoczynek. Więcej niż w roku ubiegłym, ale też ceny skierowań nabywanych w „Pomeranii”, „Turusie” i „Bałtywii” są obecnie wyższe niż były, a jednocześnie odpłatność ze strony pracowników utrzymywana jest na niezmiennym poziomie. Na niezmiennym poziomie ma się również utrzymać liczba pracowników, którzy w bieżącym roku otrzymają skierowania. W „Modenie” obowiązuje nadal zasada, że każdy członek załogi może ubiegać się o wczasy co drugi rok. Zdołano bowiem zakupić w wymienionych biurach turystycznych odpowiednią liczbę skierowań. Nie było to zaś proste, gdyż i w owoch biurach kurczy się baza wczasowa na kwaterach prywatnych, z tych samych przyczyn co w FWP. Nie wiadomo zatem jakiego rodzaju skierowania pokrywać się będzie z funduszu związkowego. Komisja czyni starania aby zakupić dalszych 20 skierowań przeznaczonych tym razem dla tych pracowników, których warunki materialne są szczególnie ciężkie. Otrzymają oni wczasy nieodpłatnie. I wreszcie komisja wystarała się o 100 miejsc na wypoczynek w Bułgarii. Nie są one tanie w porównaniu z wczasami krajowymi — koszty wynoszą zależnie od miesiąca od 3200 do 4500 zł — a żadna dopłata nie jest tu przewidziana. Ale chętnych nie zabrakło. Jednak 100 osób, które dodatkowo wyjadą na wczasy to sporo.

Nie we wszystkich jeszcze zakładach „Solidarności” ma już możliwość kierowania części swego funduszu na powiększenie puli wczasowej. Ale przecież stopniowo możliwości takie powstawać będą. Sądzić też należy, że nowe związki znajdą nowe metody działania zmierzające do pełnego wykorzystania istniejącej bazy wczasowej a więc do wykorzystywania jej w większym niż dotychczas stopniu poza szczytami letnim i zimą. Na razie bowiem taka jest jedyna realna szansa zapewnienia wczasów większej niż dotychczas liczbie ludzi.

Posiadanie przez zakład własnej bazy wczasowej nie oznacza jednak uwolnienia się od kłopotów. W „Stomilu” mającym dwa ośrodki wypoczynkowe z 280 miejscami, co przy sześciu turnusach pozwalała na wysłanie do nich co roku blisko 1700 osób, jednym z kłopotów są rosnące koszty wyżywienia i eksploatacji. Mimo to oba działające tu związki zawodowe — Chemiczów i „Solidarności” stoją na stanowisku niezmiennienia zasad odpłatności. Większy obecnie fundusz socjalny pozwolił na to. Nie ma natomiast sposobu na rozwiązanie kwestii dojazdów do ośrodków. Kiedyś wczasowicze byli do

nich dowożeni zakładowymi autokarami ale obecnie brak benzyny nie pozwala na to. Zaś usługi PKS czy też KSK nie będą tanie.

Wczasowy bagaż kłopotów jest więc spory. Są jednak pewne sposoby umniejszenia go. W latach ubiegłych rady zakładowe przekazywały na ogół ze swoich funduszy spore kwoty na zakup wczasów uzupełniając w ten sposób niejako sumy przeznaczane na ten cel z funduszu socjalnego. W „Modenie” Rada Zakładowa wydatkowała w ten sposób co roku około 200 000 zł, co pozwalało oczywiście na nabycie odpowiednio większej liczby skierowań. Obecnie do związku branżowego należy niewielka tylko część załogi a więc i kwoty którymi dysponuje Rada są bardzo skromne i w większości wykorzystuje się je na pomoc dla emerytów. Lecz związkową działalność na rzecz wczasów prowadzi obecnie „Solidarności” w innej jednak formie.

Na rekreację i wczasy Komisja Zakładowa przeznaczyła z funduszu związkowego 350 000 zł. Posłużą one m. in. na zakup około 40 skierowań na wczasy, które można by nazwać profilaktycznymi. (wyjadą na nie pracownicy zatrudnieni w specjalnie złych warunkach lub cierpiący na przewlekłe albo chroniczne schorzenia). Trzy czwarte ceny takiego skierowania pokrywać się będzie z funduszu związkowego. Komisja czyni starania aby zakupić dalszych 20 skierowań przeznaczonych tym razem dla tych pracowników, których warunki materialne są szczególnie ciężkie. Otrzymają oni wczasy nieodpłatnie. I wreszcie komisja wystarała się o 100 miejsc na wypoczynek w Bułgarii. Nie są one tanie w porównaniu z wczasami krajowymi — koszty wynoszą zależnie od miesiąca od 3200 do 4500 zł — a żadna dopłata nie jest tu przewidziana. Ale chętnych nie zabrakło. Jednak 100 osób, które dodatkowo wyjadą na wczasy to sporo.

Nie we wszystkich jeszcze zakładach „Solidarności” ma już możliwość kierowania części swego funduszu na powiększenie puli wczasowej. Ale przecież stopniowo możliwości takie powstawać będą. Sądzić też należy, że nowe związki znajdą nowe metody działania zmierzające do pełnego wykorzystania istniejącej bazy wczasowej a więc do wykorzystywania jej w większym niż dotychczas stopniu poza szczytami letnim i zimą. Na razie bowiem taka jest jedyna realna szansa zapewnienia wczasów większej niż dotychczas liczbie ludzi.

ZOFIA SZPROKOFF



37 rocznica Monte Cassino

Dzisiaj przypada 37 rocznica zdołania przez żołnierzy 2 Korpusu Polskiego wzorca i klasztoru Monte Cassino. Na zdjęciu: podczas walk o Monte Cassino — w akcji polscy łącznościowcy.

Fot. — CAF

Zdaniem poznańskich eksporterów

Samodzielność potrzebna jak powietrze

nowoczesny przemysł nie może się obyć. Więcej — dyrektorzy zapewniają, iż także załogi są za rozwijaniem eksportu.

Dlaczego zatem wyniki tegorocznego wywozu są tak miernie?

Odpowiedzią, na pewno nie pełną, jest stanowisko załogi jednego z przedsiębiorstw, które zaprzestało produkcji eksportowej, uważając, że jest to działanie podejmowane jedynie po to, by centrala handlowa mogła zapisać na swoim koncie kolejną transakcję.

Sporo więc kontrowersji wzbudziły założenia reformy gospodarczej w sferze handlu zagranicznego i współpracy ekonomicznej z zagranicą, przygotowane przez Zespół VIII Komisji do spraw Reformy Gospodarczej, której przewodniczy min. Stanisław Długosz. Uważa się generalnie, iż przewidziano w niej za mało samodzielności dla przedsiębiorstw produkcyjnych, natomiast zbyt drobiazgowo resort handlu zagranicznego zamierza ingerować w obszar problemów, które nie powinny być rozstrzygane centralnie. Ministerstwo, powołując się na interesy państwa, chce się nadal zajmować drobiazgami, natomiast bardzo mgliście przedstawia swoje usługowe funkcje wobec bardziej w przyszłości samodzielnych przedsiębiorstw. A akurat to najbardziej interesuje kierowników zakładów. Oto poznańska „Teletra” chętnie będzie wysyłała swoje automatyczne centrale telefoniczne do Czechosłowacji i innych krajów RWPG, ponieważ zgodnie z nowymi zasadami finansowania eksport do krajów socjali-

stycznych jest opłacalniejszy dla przedsiębiorstwa niż wywóz do strefy dolarowej. Czy jednak będzie to równie korzystne dla gospodarki? Kto ma odpowiedzieć na takie pytania, jak nie ministerstwo?

W zakładach zgłasza się też wątpliwość co do dzielenia kontraktów (podpisanych przez władze centralne) na poszczególne producentów. Wiać domo, że jedne kontrakty bywają intratne, inne zgoła nieopłacalne, ale w planach przewiduje się obowiązek uwzględniania zadań obligatoryjnie niezależnie od stopnia opłacalności. Kto w takiej sytuacji i w jaki sposób wywróć na przedsiębiorstwom straty finansowe, jeśli będzie trzeba podjąć produkcję wyrobu nieopłacalnego? Sugeruje się więc, aby centralny plan eksportu wynikał ze zsumowania umów handlowych podpisanych przez przedsiębiorstwa, a nie — jak jest teraz, że najpierw podpisuje się kontrakty, a później szuka producenta.

Przedstawione do dyskusji założenia reformy handlu zagranicznego w zbyt małym stopniu — zdaniem poznańskich eksporterów — uwzględnią prawo przedsiębiorstw do ryzyka, wyrównywania uszczerbku finansowego powstałego bez winy producenta, a także swobody na linii: centrale handlu zagranicznego — przedsiębiorstwa. Nie określa się też, kto będzie analizował i sugerował koncepcje specjalizacji eksportowej poszczególnym producentom. Usunięcie tych wątpliwości jest niezbędne, jeśli mamy eksportować z większym zyskiem.

JANUSZ BEKAS

Publikujemy — w skrócie — list Zarządu Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (podpisany przez prezesa PTPN, prof. dr Z. Zakrzewskiego), skierowany do premiera w sprawie „rowu poznańskiego”. Eksponujemy zwłaszcza nie podnoszone do tej pory argumenty.

Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, na wniosek Wydziału Nauk Rolniczych, Komisji Biologicznej, Archeologicznej, Wydziału Nauk o Sztuce, zwraca się z uprzejmą prośbą o wydanie ostatecznej decyzji przez rząd i Sejm PRL o zaniechaniu projektu budowy odkrywkowej kopalni węgla brunatnego w centrum Wielkopolski: na terenie województw poznańskiego i leszczyńskiego. Projekt ten ciągle zagraża naszemu regionowi. Pomimo interpelacji poselskiej i przedstawieniu wielu istotnych argumentów, opinia publiczna nie została zawiadomiona o decyzjach ostatecznych, a jedynie o odcroczeniu sprawy na najbliższe dziesięciolecie (...). PTPN zostało powołane przed 125

laty, w czasie niewoli pruskiej, dla obrony tradycji narodowych, bytu materialnego ludności Wielkopolski i rozwoju nauki polskiej w naszym regionie. Obecnie grupuje ono uczonych wszystkich specjalności naukowych. Zabieramy głos w sprawie projektu budowy odkrywkowej kopalni węgla brunatnego, ponieważ godzi ona w podstawy istnienia naszego społeczeństwa na tej ziemi.

Wyniki ekspertyzy Oddziału PAN w Poznaniu ukazały dowodnie, że budowa ta spowoduje katastrofę ekologiczną województw poznańskiego i leszczyńskiego. Na obszarze 11.700 km kw. zostanie zakłócony obieg wody na powierzchni i pod ziemią. Bezpowrotnie zniszczeniu ulegnie 6.630 ha lasów, a na całym obszarze leja depresyjnego zostaną zubożone lasy na skutek niedoboru wody (...).

Wielokrotnie podkreślano nieopłacalność tego projektu z punktu widzenia ekonomicznego. W ekspertyzie, straty w rolnictwie oszacowano na ok. 258,4 mld złotych, w przemyśle — 20,8 mld zł. Ulegnie zniszczeniu 276,5 tys. 12b mieszkalnych, 340.000 ludzi trzeba będzie wykwatrować. Wobec konieczności tak znacznych przesie-

nień, należy się spodziewać niekorzystnych zmian w zachowaniach ludzi zamieszkujących ten obszar. Destrukcyjność dotychczasowego poziomu życia i pracy osłabiłoby tytułową działalność zawodową; nie uniknie się nasilenia patologii

Jeszcze o „rowie poznańskim”

Głos stowarzyszenia naukowego

społecznej. (...) O ile jednak argumenty gospodarcze i ekologiczne były podnoszone w dyskusji sejmowej i zostały w sposób dobitny sformułowane w uchwałach Wojewódzkiego Rad Narodowych w Poznaniu i Lesznie, o tyle sprawy zagrożenia substancji kultury narodowej nie były dostatecznie jasno określone. Na terenie odkrywkowej i leja depresyjnego ulegnie zniszczeniu 1829 zabytków architektury (nie licząc Poznania), 19 grodzisk wczesnośredniowiecznych (zamieszkałych od VI do XIII w.) i bardzo znaczna liczba innych stanowisk archeologicznych, prawnie chronionych (...).

Całkowitej zagładzie ulegnie zespół budowli romańsko-gotyckich w Lubiniu — fundacja Bolesława Śmiałego, kościół Filipinów w Gostyniu — jeden z najwspanialszych obiektów architektury barokowej w Polsce, wiele budowli go-

tycznych z pełnym wyposażeniem, świadczących o nieprzerwanie polskich tradycjach narodowych okolicznych mieszkańców. Przeszłość istnieje, ostatecznie starannie remontowane i adaptowane, pałace i dwory (...). W strefie zagrożonej pracami górniczymi znajduje się znaczna liczba zabytków świadczących o nieprzerwanym osadnictwie słowiańskim na tej ziemi, która była kolebką państwa polskiego. Jest to jedyny obszar między Bałtykiem a Sudetami, na którym zachowały się bardzo liczne obiekty kultury materialnej i artystycznej, świadczące o nieprzerwanej obecności Polaków od

pradziejów przez całe ostatnie tysiąclecie. Granicą zachodnią terenów zamieszkałych przez nasz naród, była przez wiele wieków ziemia Walczona o jej kształt od X stulecia. Aż do rozbiorów Wielkopolska była ziemią granic

(...) Pragniemy zwrócić uwagę, że w okresie międzywojennym i bezpośrednio po wojnie światowej, władze państwowe w obronie polskiej racji stanu nieprzerwanie wskazywały na dorobek historyczny i kulturowy Wielkopolski. Destrukcja świadectwa narodowego bytu na zachodzie naszego kraju — jest jednoznaczna z lekceważeniem fundamentalnych interesów narodowych. Nie możemy pozwo-

lić, by dla doraźnych i na pewno bardzo dyskusyjnych korzyści materialnych jednego pokolenia, zniszczono dorobek tysiąclecia na szczytach Zrealizowania projektu budowy kopalni odkrywkowej spowoduje powstanie pustki kulturowej — niesie ona niebezpieczeństwo dla przyszłości narodu, wiemy bowiem o ile trwalsze są więzy tego rodzaju od granic państwowych. Przekonały nas o tym kolejne upadki imperiów Hohenzollernów i Hitlera. Dlatego sądzimy, że zniszczenie dorobku Wielkopolski przez unicestwienie ich najcenniejszych terenów rolniczych, najlepszych dzieł sztuki i jej archeologicznego zapisu — jest nie tylko sprawą dotyczącą regionu, ale może mieć niebezpieczne następstwa dla przyszłych dzieł narodu polskiego.

Opinia publiczna w naszych województwach jest poważnie zaniepokojona; aktywność społeczna maleje na zagrożonych obszarach. Uspokojenie opinii publicznej może przynieść jedynie decyzja o ostatecznym zaniechaniu projektu budowy kopalni odkrywkowej, opublikowana urzędowo z odpowiedzialnymi gwarancjami na przyszłość i podana do wiadomości w środkach masowego przekazu. (na)

„Prawda” o dokumencie programowym „Solidarności”

(PAP). Dziennik „Prawda” zamieścił 15 bm. artykuł W. Nikitina pt. „O ambicjach i odpowiedzialności”, analizujący opublikowany niedawno przez „Solidarności” dokument programowy „Kierunki działania związku w obecnej sytuacji kraju”. Autor podkreśla na wstępie, że ukazanie się „Kierunków” nie jest wydarzeniem banalnym i stwierdza, że siły stojące na czele „Solidarności” jeszcze do niedawna wstrzymywały się do przedstawięcia swego stanowiska wobec kluczowych problemów życia społecznego. „Obecnie — pisze „Prawda” — postanowiono stanowisko do odsonić, rzucić światło na polityczną platformę „Solidarności”, na zadania jakie sobie ona stawia, na charakter roszczeń do pozycji przewodniej siły politycznej w polskim społeczeństwie”. W Nikitina wskazuje również, iż dokument „Solidarności” przeciwstawiany jest — czego nie ukrywają również autorzy „Kierunków” — projektowi też KC PZPR na IX Nadzwyczajnym Zjeździe partii. Zdaniem autora „Kierunki” wysunięto jako alternatywę dla partyjnego programu socjalistycznej odnowy kraju.

„Prawda” przedstawiając te matki dokumentu „Solidarności” stwierdza, że sporo jest w nim pojęć ogólnych, szczytnych i wzniosłych deklaracji o blichszych najwyraźniej na wywołanie wrażeń, a następnie podkreśla, że dokumenty polityczne i społeczno-gospodarcze ocenia się jednak nie tyle według ich deklaracyjności i werbalizmu, ile według stosunku do realiów zdolności autorów do zajęcia wyraźnego stanowiska, przy czym punktem wyjścia do takiej oceny są interesy klasy, w której imieniu i dla której snuje się wywody.

Zdaniem W. Nikitina, gdyby w tytule i w tekście „Kierunków” nie powoływano się na „Solidarności”, gdyby nie było mowy o związkowym statusie tej organizacji, to należałoby obiektywnie stwierdzić, iż jest to dokument organizacji politycznej, stawiającej sobie dalekosiężne cele. Autor stwierdza, że sprawom, jakimi powinien zajmować się związek zawodowy, poświęcono w „Kierunkach” zaledwie kilka wierszy, natomiast uwagę skoncentrowano na fundamentalnych zagadnieniach organizacji i funkcjonowania systemu społecz-

no-politycznego kraju, „albo też — mówiąc ściślej — na reorganizacji tego systemu na zasadach, które z socjalizmem nie mają nic wspólnego”. Autor konkluduje, że związek za wodowy „Solidarności” zajmuje się sprawami, które nie mieszczą się w jego kompetencjach, pretenduje do roli „jedynym siły społecznej” zdolnej wyprowadzić Polskę z kryzysu.

„Prawda” powołuje się następnie na oceny polskiej prasy partyjnej i pisze, że „Solidarności” rości sobie pretensje do kierowania społeczeństwem i to do kierowania na zasadzie monopolu i nadrzędności; chce być kierownictwem, któremu powinni się podporządkować wszyscy — partie i Sejm, władze sądowe i administracyjne w centrali w terenie. Autor za rzuca w tym kontekście autorom „Kierunków” — nadal odwołując się do ocen polskiej prasy partyjnej — stawianie na negację zasad utrwalonych w Konstytucji PRL, na zmianę statusu samej „Solidarności” i dodaje, że „z tym nie można się zgodzić”.

Kolejny zarzut dotyczy tego, że autorzy dokumentu „wrecz pomijają milczeniem wszystko to, co wartościowe i nieprzemijające, wszystko to, czego dokonał naród pod kierownictwem polskich komunistów w imię wskrzeszenia Polski z popiołów, zapewnienia jej bezpiecznych granic i wielkiego autorytetu w świecie”. W Nikitina uznaje, iż nie chodzi tu o złą pamięć, czy też nieznajomość historii. Jego zdaniem, autorzy „Kierunków” muszą pomijać milczeniem wszystko co naród polski zdobył dzięki socjalizmowi. Jest im to potrzebne, by postawić pod znakiem zapytania kierowniczą rolę PZPR, którą „Solidarności” uznaje, gdy związek rejestrowano”.

„Prawda” obarcza ekstremistyczne siły „Solidarności” odpowiedzialnością za skomplikowaną sytuację gospodarczą kraju, wskazując na koszty strajków, sytuację zaopatrzeniową i zdrowotną. Dziennik podkreśla, że z dokumentu wynika, iż sprawa „Solidarności” jest wywołaniem ultimatywnych żądań i popieranie ich strajkami, a tomiast za konsekwencje odpowiedzialność powinna wadza” i stwierdza, że „określenie tego rodzaju podejścia jako anarcho-syndykalizm jest najwyraźniej niewystarczające”. „Komuś wyraźnie za mało jeszcze komplikacji w życiu kraju,

któs nie zamierza się uspokoić, dopóki nie doprowadzi do całkowitego krachu. Z jeszcze jedną katastrofą narodową określone koła w Polsce i poza jej granicami wiążą nadzieję na zmianę władzy w kraju, na rewizję mapy politycznej Europy” — pisze „Prawda”.

Zdaniem W. Nikitina, „jeśli koncepcje demontażu społecznych i politycznych podstaw socjalizmu w Polsce autorzy „Kierunków” przedstawiają jeszcze w sposób zawołany to żądanie zmian w sferze ekonomicznej formułowane są przez nich w sposób jawny”. Autor stwierdza, że w myśl założenia dokumentu „Solidarności”, gospodarka polska „powinna działać zgodnie z zasadami gospodarki kapitalistycznej — walki konkurencyjnej, rywalizacji różnych form własności, przywrócenia wyższości pracy w interesie prywatnych właścicieli środków produkcji, stymulowania sektora prywatnego w rolnictwie z uszczerbkiem dla spółdzielczego” itp.

„Prawda” kwestionuje także przedstawienie w „Kierunkach” państwa polskiego, jako „pracodawcy, którego interesy są sprzeczne z interesami ludzi pracy... i z którym trzeba walczyć”. Zdaniem dziennika „strojąc się w szaty obrońców” ludzi pracy, autorzy narzucają ideologię z gruntu obcą świadomości klasowej robotników. Z kierowniczej siły społeczeństwa socjalistycznego chcieli oni przekształcić robotnika w posłuszne narzędzie polityków, marzących o ukształtowaniu „ideologii ponadklasowej”, składającej się z „najlepszych tradycji narodu, zasad etycznych chrześcijaństwa, demokracji politycznej i socjalistycznej myśli społecznej”.

W Nikitina zarzuca autorom „Kierunków” atakowanie socjalistycznych zdobyczy i praw ludzi pracy, atakowanie PZPR i podstaw polityki polskiego państwa ludowego. Jego zdaniem, sens roszczeń „Solidarności” do roli „głównego gwaranta procesu odnowy” jest antysocjalistyczny i kontrrewolucyjny. Autor pisze, że zostało to wyrażone w tezach w sposób jednoznaczny: albo „Solidarności” przeobrazi całe swe otoczenie społeczne, albo istniejący system narzuci „Solidarności” swoje normy i cele. „Solidarności” istniejący system w opinii autorów „Kierunków” — pisze Nikitina — nie są w stanie współistnieć.

(PAP) Niemal w konspiracyjny sposób Prokuratura Rejonowa w Białogardzie (woj. koszalińskie) pod koniec kwietnia br. umorzyła śledztwo w sprawie erupcji ropy i gazu w wiertni „Daszewo-1” koło Karlina, która nastąpiła 9 grudnia ub. roku.

Argumentem, który posłużył prokuraturze do podjęcia takiej decyzji, było twierdzenie, że wiercenia przebiegały zgodne z projektem, a erupcja i pożar miały przyczynę naturalną. W czasie śledztwa nie dopatrzono się szkodliwego działania ludzi.

Dziennikarz — red. Eugeniusz Buczak, po przejrzeniu akt śledczych oraz załączonych do akt materiałów w postaci pisma Zjednoczenia Górnictwa

Pozostały wątpliwości

Umorzono śledztwo w sprawie erupcji ropy pod Karlinem

Naftowego i Gazownictwa, pod pisanego przez dyrektora naczelnego inż. Adama Kilara, raportu komisji powołanej przez Wyższy Urząd Górniczy oraz własnych obserwacji i rozmów z pracownikami wiertni „Daszewo-1” ma nieco inne zdanie niż prokuratura rejonowa. Trudno bowiem zgodzić się z twierdzeniem zarówno prokuratury, jak komisji WUG, że w „Daszewie-1” nie popełniono błędów w sztuce gór-

niczej. I to błędów zwinionego, który w efekcie kosztował 50 mln zł., bo na taką kwotę oszacowano bezpośrednie straty wynikłe z pożaru. Jest to kwota zaniżona, bo wydaje się, że do strat należy zaliczyć także kwotę 300 mln zł (albo i więcej, bo do dziś dokładnie nie wiadomo ile) kosztów akcji ratowniczej oraz szkody poniesione przez dwóch pracowników wiertni, którzy zostali do tkliwie poparzeni.

Niedbała praca - kolejowy wypadek

(PAP) Na trasie Szczecin — Swinoujście 16 bm. miał miejsce wypadek kolejowy w miejscowości Piaski w gminie Wolin wypadły z szyn trzy puste wagony pociągu towarowego relacji Poznań — Swinoujście. Uszkodzeniu uległy wagony oraz cztery stopy szel trakcyjnej i około 250 metrów toru. Katastrofa spowodowała zakłócenia w ruchu pociągów.

Jak wynika z wstępnych ustaleń wypadek spowodowany został nie dbałym wykonawstwem robót torowych.

Udaremniiono przemyt

(PAP) Pracownicy swinoujskiej placówki szczecińskiego Urzędu Celnego udaremniili próbę nielegalnego wywozu z naszego kraju zabytkowych przedmiotów. Przy wyjeżdżającym polskim promem do Szwecji Ryszard D. znalazłszy w książce o treści religijno-społecznej wydaną po łacinie w 1587 roku oraz tzw. tryptyk prawosławny z XIX wieku. Tak książka jak i tryptyk stanowią dobrą kulturę i nie wolno ich wywozić — pozostały one w kraju.

Spekulanci - wrogiem rynku

(PAP) Od kilku miesięcy, wraz z pogłębianiem się deficytu towarów na rynku, ulega nasileniu zarówno zjawisko spekulacji jak i inne przestępstwa popełniane na szkodę konsumentów. Nie pomagają nasilone kontrole, ostre kary, społeczna dezaprobata. O skali problemu świadczyć może fakt, że w okresie 4 miesięcy br. ujawniono ponad 15 000 różnego rodzaju przestępstw i wykroczeń na szkodę nabywców, a więc spekulacji, przypadków ukrywania towarów, oszustw na wadze i cenie, sprzedaży protekcyjnej.

Efektom działań milicji i organów kontroli państwowej jest ujawnienie w I kwartale br. ponad 1,5 tys. poważnych przestępstw na szkodę konsumentów. Przeciwno ich sprawcom wszczęto postępowanie przygotowawcze. Za mniejsze wykroczenia skierowano do kolegiów 3,5 tys. wniosków o ukaranie. Ok. 7,5 tys. spekulantów i oszustów ukarano mandatami. Warto zaznaczyć, że wykrywalność tego typu przestępstw jest o ok. 65 proc. wyższa niż w ub. r. choć ilość przestępstw zwiększyła się prawie o 1/4.

W ostatnich dniach, w związku z brakiem na rynku wyrobów tytoniowych, pojawiło się nieznanne dotychczas zjawisko spekulacji papierosami. Oczywiście nie brak było także przestępstw innego rodzaju. Oto kilka przykładów:

— w Grudziądzu ujawniono, że jeden z mieszkańców tego miasta od kilku miesięcy wykupował w sklepach „Pewexu” i „Baltony” wódkę. Udowodniono mu zakupienie i odsprzedażnie zyskiem ok. 1 000 butelek „żytnej” oraz osiągnięcie nieuczciwych zysków w wysokości co najmniej 60 000 zł;

— w sklepie WPHW w Białogardzie (woj. koszalińskie) milicja wykryła schowane przed klientami magnetofony i gramofony wartości ponad 200 000 zł;

— milicja suwalska ujawniła, że konwojent PTHW w Augustowie przewożone przez siebie towary spożywcze ukrywał w domu, a do sklepów dostarczał faktury i pieniądze. W jego mieszkaniu znaleziono towary wartości ponad 50 000 zł, z których prawie połowa była już przeterminowana.



W „KULTURZE” — na 59 dni przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR Stanisław Albinowski analizuje sytuację w publikacji pt. „Partia w nowej scenierii”. Autor traktuje ów artykuł jako własny głos w dyskusji przedjazdowej, zaś główne motto wywodów stanowi teza, iż demokracja powinna być sprawna, a nadto naszedł czas by więcej działać, a mniej mówić.

W „TYGODNIKU SOLIDARNOSCI” — Wiesława Grochola rozmawia z doc. dr. hab. filozofii Stefanem Amsterdamskim, delegatem KKP „Solidarności” do Komisji Kodyfikacyjnej przy Radzie Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Tytuł publikacji: „Czego potrzeba szkołom wyższym?”, a rzecz cała sprowadza się do projektu ustawy o uczelniach.

W „LITERATURZE” — relacja o kłopotach i niedoróbkach w Centrum Zdrowia Dziecka, które

okazuje się leczniczą niedoinwestowaną i niedofinansowaną. Autor Michał Bołtryk konkluduje, że jeśli tak dalej pójdzie, CZD może się okazać śmiertelnym nowotworem dla całej pediatrii. Tytuł artykułu: „Lukusowy garb”.

W „CZASIE” — Edmund Szczepiński zamieszcza relację z rodzinnej wsi Lecha Wałęsy — Popowo, w województwie wrocławskim. Autor opatrzył reportaż tytułem „Spód tej samej wierzby”.

W „KIERUNKACH” — o kartki wymagalitiasie pisze Irena Wojtulewicz. Rozmaite przykłady flustrujące balagan w systemie regulacji żywności podsumowuje m. in. wnioskami, aby wszyscy zajmujący się dystrybucją przyjechali w niej jakąś rozsądną koncepcję. Okazuje się bowiem, że inaczej wszystko wygląda za biurka, a inaczej z tej strony lady, po której ustawa się klient.

W „PRAWIE I ŻYCIU” — Ma-

rek Rymuszek rozmawia z Kazimierzem Prośniakiem, prezesem Głównego Urzędu Cel. Wywiad ten opatrzone tytułem „Zrozumieć celnika”.

W „FUNDAMENTACH” — „Teoria mniejszego zła” czyli — plórem Tadeusza Freya — analiza skutków nie dość precyzyjnego określenia jakie budowy należy wstrzymać, a jakie kontynuować skoro już konieczność takiego wyboru stanęła przed naszym budownictwem przemysłowym.

W „PRZEKROJU” — Leszek Mazan nawiązuje do 80 rocznicy strajku szkolnego dzieci wrzesińskich. Publikacja „Ich bin... Pole” to zestawienie nie zawsze znanych faktów poprzedzających ów słynny strajk, jak i opis przebiegu samej akcji wrzesińskich uczniów przeciwko decyzjom władz pruskich.

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — Agnieszka Wróblewska rozmawia z Maciejem Rayzacherem, działaczem ruchu „Gaudium Vitae” o warunkach, w jakich kobiety polskie muszą się czasami zdecydować na zabieg przzerwania ciąży. Rozmowę opatrzone tytułem „Radość życia”.

LEKTOR

Kolejny lot promu kosmicznego we wrześniu

(PAP) NASA podejmuje decyzję, że drugi lot orbitalny wahadłowca kosmicznego „Columbia” odbędzie się na jesień. Start nastąpi przypuszczalnie 30 września, a pojazd pilotowany przez dwóch astronautów, Joe Engle’a i Richarda Truly, przebywać będzie na

orbicie przez 4 dni. Tym razem luki „Columbi” wypełniac będzie ładunek o wadze 7,2 t. stanowiący aparaturę do badania naturalnych zasobów ziemi.

Drugi kolejny start wahadłowca został przyspieszony, gdyż stwierdzono, że z pierw-

szego lotu orbitalnego powrócił on w doskonałym stanie technicznym i wymaga jedynie minimalnych napraw. Rozpoczęto już operacje ustawiania „Columbi” na wyrzutni startowej w ośrodku lotów kosmicznych na Przylądku Canaveral na Florydzie.

W Komitecie do spraw Radia i Telewizji trwa jeszcze kontrola prowadzona przez Najwyższą Izbę Kontroli przy współdziałaniu organów dochodzeniowych i prokuratury. Straty Skarbu Państwa spowodowane rozruchem i zagarnianiem mienia przez byłe kierownictwo Komitetu kontrola szacuje na 666 mln zł. Do tego dochodzą jeszcze nielegalne operacje dewizowe i wydatki dokonywane wbrew obowiązującym przepisom na kwotę 535 mln zł.

Tej ostatniej sumy nie można uznać za bezpowrotnie straconą, istnieją bowiem możliwości odzyskania pewnych sum z zagranicy, wykorzystania budowanych obiektów, jak również odzyskania sprzętu, który przekazano różnym osobom. W każdym razie, jakby liczyć, straty spowodowane przez Macieja Szczepińskiego, Eugeniusza Patyka i ich wspólników sięgają, a być może na wet przekroczą kwotę 1 mld zł. Głównym zaś bohaterem tego kryminalnego spektaklu NIK zarzuca przywłaszczenie różnych dóbr wartości: M. Szczepiński — 2,3 mln zł. i E. Patyk — 1,9 mln zł.

ruszyli normy prawno-dewizowe przy tworzeniu spółek z granicznych „Poltex” i „Cinetex” bezprawnym gromadzeniu na kontach bankowych tych firm środków dewizowych oraz niegospodarnym dysponowaniu nimi.

NIK odsłoniła już sporą część prawdy

Wolność Maćku w swoim domku

Na kontakach obu spółek zgromadzono 2,9 mln dol., z których wydatkowane w firmie „Steyer-Daimler-Puch” kwotę 400 000 dol. Sumę 1 mln dol. udało się zabezpieczyć w czasie działań kontrolnych, natomiast kwota 1,5 mln dol. pozostaje w dyspozycji Wojciecha Kornackiego, b. dyrektora spółek, który odmówił powrotu do kraju. Sprawa W. Kornackiego i 1,5 mln dol. jest w trakcie szczegółowych dochodzeń i być może część tej sumy uda się odzyskać.

Pieniądze zgromadzone na kontakach spółek miały być wydatkowane na zakup telewi-

zyjnego wyposażenia technicznego w państwach II obszaru płatniczego. Sprzętu tego jednak nie kupowano, a pieniądze wydatkowane na zakup maszyn do pisania, aparatury EKG i rowerów rehabilitacyjnych do gabinetu odnowy, biorąc osobowego funduszu plac oraz fundusz popierania twórczości radiowej i telewizyjnej. Z pierwszego, w latach 1979-80 wypłacono wbrew obowiązującym przepisom, ponad 11 mln zł. Z funduszu zaś popierania twórczości w latach 1977

1980 wypłacono niezgodnie z przeznaczeniem kwotę 8,4 mln zł. W sumie tej miesięcy się również miesięcy prezesa. Było ich 12 i pobrali oni kwotę 1,9 mln zł. nie świadcząc żadnej udokumentowanej pracy na rzecz Komitetu. Na listach „laureatów” nagród (migdy i nigdzie nie publikowanych) oraz „doradców” znaleźć można — niestety — nazwiska osób szeroko znanych ze świata kultury i sztuki.

Z ciekawszych przypadków naruszeń prawa w zakresie niegospodarności z cechami przestępczymi przez kierownictwo Komitetu d. s. Radia i TV wymienić należy jeszcze koprodukcję filmową, budownictwo oraz rozdział talonów samochodowych. Telewizyjna Wytwórnia Filmów „Poltel” specjalizowała się w koprodukcji filmowej z przedsiębiorstwami zagranicznymi. Robiła to tak umiejętnie, że tylko na 7 filmach ponieśliśmy straty rzędu 55 mln zł. Żeby zaś taka koprodukcja komuś się opłacała, to nadpłacono wynagrodzenia i honoraria na co najmniej 13 mln zł. Szeroko rozwinięte też budownictwo w latach 1976-81 wznoszono poza planem 16 nielegalnych obiektów, w tym 3 rezydencje byłego kierownictwa Komitetu. Wydatkowane na ten cel 314 mln zł. Pasją b. kierownictwa Komitetu była motoryzacja. M. Szczepiński miał do swej dyspozy-

cji 6 samochodów, o oczko lepszy był wiceprezes E. Patyk, który dysponował 7 samochodami. Pozostali członkowie kierownictwa zadawali się już tylko 2-3 samochodami.

Lubiano też rozdawać talony na samochody; w latach 1977-80 Komitet dostał ich 800. Szeregowi pracownicy mieli jednak małe szanse otrzymania talonu, kadra kierownictwa otrzymywała je co dwa lata, a nawet częściej. Dla przyjaźni były specjalne względy. Był i sekretarz KW PZPR w Poznaniu, Jerzy Zasada dostał od prezesa M. Szczepińskiego 36 talonów na samochody, natomiast Jerzy Łukasiewicz, b. sekretarz KC „tylko” — 13.

Nie tylko talony samochodowe podtrzymywały więzi przyjaźni. Komitet kupował sprzęt audiowizualny oraz antyki, dzieła sztuki, biżuterię, które wypożyczano lub też darowano. Warto tu powiedzieć, że z okazji 65 rocznicy urodzin M. Szczepińskiego ofiarował Edwardowi Gierkowskiemu cztery „skromne” upominki, łącznej wartości 150 100 zł.

(„Kurier Polski”) ANDRZEJ BUJNICKI

Piłskie

Atomizery poradzą sobie z brudnicą mniszką?

Na obszarze prawie 2 mln. hektarów dorodnych lasów sosnowych w północno-zachodniej części Polski trwa od kilku lat uporczywa walka z groźnym szkodnikiem — brudnicą mniszką. Żywotność szkodnika jest niezwykle. Mimo oprysków chemicznych, w latach ubiegłych „wysyp” kolejnej gradacji tego owada w postaci gąsienic żerujących na drzewach iglastych i nie tylko — jak wynika z obserwacji — będzie ogromny. Zapowiada to niezwykle trudną akcją zwalczania szkodnika. Czy będzie ona bardziej skuteczna niż w latach ubiegłych?

W obliczu niebezpieczeństwa, a także — niestety — przykrych doświadczeń z lat ubiegłych, po raz pierwszy w tym roku zapewniono z importu należytą ilość skutecznych preparatów chemicznych: angielskiego „Ambuszu” i „Ripkoru” oraz francuskiego „De ciss”. W Piłskim opryskami objęty będzie cały areal lasów. Jest to bez mała czwarta część terenów w kraju zagrożonych przez brudnicę mniszką. Do akcji zaangażowano 27 samolotów oraz 2 śmigłowce z Zakładu Usług Agrolotniczych z Gdańska.

Samoloty wyposażone zostały w lepsze niż w latach ubiegłych urządzenia do wykonywania oprysków. Zastosowano specjalne atomizery, gwarantujące drobnokroplistość — a więc docierający wszędzie — oprysk. Nie bez znaczenia jest fakt, że dzięki temu zmniejszy się znacznie ilość zużycia deficytowego preparatu. Zadbano także o możliwie precyzyjne opylanie poprzez wyznaczenie toru lotu samolotów przy pomocy chorągiewek, jak również balonów na uwięzi wypełnianych wodorem.

Pogoda, niestety sprzyja rozwojowi gradacji brudnicy mniszki. Przyspieszyła także wegetację drzew iglastych. Wcześniej więc niż przed rokiem rozpoczęła się akcja oprysków, bo pod koniec tego miesiąca.

Dla nikogo z fachowców nie jest tajemnicą, że trzebia w tym roku złamać rozwijającą się gradację szkodnika. Oprysk musi być skuteczny, gdyż w przeciwnym razie gospodarka narodowa poniesie niepowetowane straty. Przypomnieć trzeba, że w wyniku szczegółowych badań stwierdzono, iż na obszarze 29 000 ha lasów jest od 30 — 60 procent uszkodzeń drzew, od 60 do 80 procent są one zniszczone na obszarze 40 000 ha, a powyżej 90 procent — na areale 1 400 ha. W rezultacie trzeba było zakwalifikować do przedwczesnego wyrębu 250 ha pięknego sosnowego lasu — tym bardziej, że obumierające drzewa atakowane są natychmiast przez innego szkodnika — cetyncę.

W większości drzewa, które zostały po raz pierwszy zaatakowane przez gąsienice brudnicy mniszki zregenerowały się; przy powtórnym ogólceniu szanse tej regeneracji zmalały do zera. Co to oznacza w przypadku kilkuset tysięcy hektarów lasu w Piłskim, nawet laikom zapewne nie trzeba tłumaczyć. (wis)

Konie mechaniczne na polach



Pogoda sprzyja teraz rolnikom, pracującym od świtu do zmroku. Na zdjęciu: ciągniki na polach. Stacji Hodowlj Roślin w Dusinie (Leszczyńskie). Fot. „Głos” — R. Królik

Wszystkie tajniki techniki znane olimpijczykom

Wśród 30 laureatów zakończono właśnie VII Olimpiady Wiedzy Technicznej, którzy w nagrodę uzyskali prawo wstępu bez egzaminów wstępnych na uczelnie techniczne. Znalazło się aż 6 uczniów szkół średnich z województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego i poznańskiego.

Okazali się oni bezkonkurencyjni w grupie elektryczno-elektronicznej, którą wygrał Mirosław Piekarski z Zespołu Szkół Łączności w Poznaniu, a na kolejnych miejscach uplasowała się czwórka uczniów z poznańskiego Zespołu Szkół

Elektrycznych: Bronisław Bilewski, Hubert Miszta, Marek Mikorzewski i Krzysztof Nowicki. Laureatem w grupie mechaniczno-budowlanej został natomiast Sławomir Przybyło z Technikum Kolejowego w Ostrowie.

W odbywających się od września eliminacjach VII olimpiady wystartowało w naszym okręgu 816 uczniów z 48 szkół średnich, a w finale centralnym uczestniczyło 16 najlepszych. W nowym roku szkolnym odbędzie się kolejna edycja współzawodnictwa potencjalnych Edisonów. (bej)

Także do stołówek z kartkami?

Wszystko wskazuje na to, że z pierwotnych założeń systemu reglamentacyjnej sprzedaży ostatecznie niewiele pozostanie. Życie systematycznie koryguje wszelkie w tym względzie instrukcje. Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług co rusz to zaskakuje społeczeństwo nowymi postanowieniami. Z nie wszystkim można się zgodzić, czemu dajemy wyraz na naszych łamach. Tym razem jednak nie w tym rzecz.

Wiemy już, że na wczesny jeździe będziemy z kartkami, aby ich część oddać organizatorom wyżywienia. Ta decyzja spowodowała ponowną dyskusję o korzystających ze stołówek pracowniczych. Zdaniem wielu naszych rozmówców, obojętne, by te są jakby uprzywilejowane, ponieważ jedząc obiad w pracy otrzymują taki sam przydział mięsa, jego przetworów i drobiu, jak nie mający takich możliwości. Kilka osób zarzuciło nam, że pisząc o kłopotach z zaopatrzeniem stołówek, stajemy w obronie ludzi, którzy są w lepszej sytuacji.

Sądymy, że sprawa ta została nie rozwiązana w najbliższym czasie. Wskazuje na to instrukcja ministra handlu wewnętrznego i usług w sprawie zasad i kryteriów przydziału mięsa oraz towarów reglamentowanych dla prowadzących wczas. Jeden z jej punktów sygnalizuje „uregulowanie w skali kraju problemu zwrotu kart zaopatrzenia przez osoby korzystające ze stołówek”. (pik)

Konińskie

Stawianie czoła importowi

Koniński Zakład Badawczo-Rozwojowy „Polmos” zajmuje się nie tylko opracowywaniem technologii rektyfikacji spirytusu, ale także oczyszczaniem spirytusu gorzelnianego i wytwarzaniem rektyfikatu luksusowego. Ostatnio placówce zlecono też produkcję części zamiennych do zagranicznych linii rozlewniczych, które swego czasu sprowadzono między innymi z Holandii. Koszty zakupu powonanych części zamiennych dla zakładów produkcyjnych „Polmosu” ocenia się na 500 mln. dolarów.

Od niedawna koniński zakład produkuje już niektóre podzespoły oraz opracowuje technologie wytwarzania następnich asortymentów, które będą wykonywać przykładowe warsztaty „Polmosów”. Zajmie się on także racjonalną gospodarką częściami zamiennymi, wykorzystując posiadany mini-komputer. (bej)

„Duży-Lotek”

I LOSOWANIE

7, 24, 33, 44, 45, 47 dod. 1

II LOSOWANIE

8, 11, 19, 22, 25, 34

końcówka banderoli 4350

telefony donoszą...

- W Kijaszowie (Piłskie), śmierć w płomieniach poniósł chory umysłowo mężczyzna, który podpalił stóg słomy i szopy.
W Strączkowie (Piłskie), z nieustalonych przyczyn spaliło się 0,7 ha poszycia leśnego.
W Poniecu (Leszczyńskie), motocykl potrafił 25-letniego pieszo- go, którego rannego przewieziono do szpitala.
W Liskowie (Kaliskie), ranna została 18-letnia motorowózka, która uderzyła w przepie- cę ciągnika.
W Pleszewie (Kaliskie), ranne zostały dwie osoby jadące motorow- erem, który uderzył w niepra- widłowo jadącego „Zuka”.

- Na drodze w Mirosławiu Uj- skim (Piłskie), ranny został mo- torowózka, który stracił pano- wanie nad kierownicą i przewró- cił się.
W Jutrosinie (Leszczyńskie), najprawdopodobniej na skutek podpalenia przez umysłowo chore go spaliła się stodoła. Straty oce- nia się na około 50 000 zł.
W Ostreszowie, motorowe rzyta najechał na przebiegające go jezdnie psa. Rannego motora- wozystę przewieziono do szpi- tala.
W Chodzieży, 18-letni moto- cyklista uderzył w zaparkowane- go „Fiata” 123p. Rannego moto- cyklistę przewieziono do szpi- tala.
W miejscowości Olszowa (Ka- liskie), ranny został motorowóz- sta, który uderzył w tył „Stara”.
W Ostrowie, nieprawidłowo- jadący motocykl uderzył w „Sy- rene”. Ranny motocyklista prze- bywa w szpitalu. (jz)

Leszczyńskie

Trele na głosy 220 różnych ptaków

Leszczyńskie nie należy co prawda do województw najbar- dziej atrakcyjnych turystycz- nie, ale też nie można powie- dzieć, że jest pozbawione wa- lorów krajoznawczych. Znajdu- je się tam bowiem 10 rezerwa- tów oraz są trzy strefy chronio- nego krajobrazu, które ogółem zajmują 16 procent powierzchni województwa.

ponad 220 gatunków ptaków. Najliczniejsze stada żyją w do- line Baryczy, w okolicy Osie- cznej i Przemętu, w rejonie łąkomiast Rawicza można spot- kać jastrzębia szwedzkiego. Cie- kawym jest również świat roślin- ny tego województwa; roślinie- tam między innymi rzadko spo- tykana w kraju rosiczka okrą- glistna. (abe)

Poznańskie

„Wolałiśmy o pomoc wszędzie”

jedną noc lub dwie są tak zry- te, że niejednokrotnie trudno odszukać metr kwadratowy po- la, nie naruszony przez dziki. Najgorzej jest jednak u schył- ku lata i jesienią. Zboża tak- długo nie stanowią atrakcji dla tej zwierzyny, jak długo w klo- sach nie pojawi się ziarno. Póź- niej już tylko pląkać się chce i ręce opadają z bezsilności. Z uprawami ziemniaków bywało już tak, jak choćby w zesz- łym roku, kiedy to na ich moc- no zrytej hektarowej planta- cji nie wychylił się z ziemi ani jeden krzak. Zimą też — niestety — nie ma spokoju z- dzikami. W minionym roku- nocą przy 15-stopniowym mro- zie w jednym z gospodarstw rozryły kopiec i do rana ziem- niaki przemarzyły, po czym za- częły gnąć; podobnie było i u- innych rolników w tej okoli- cy.

Powie ktoś: „I o co tyle ha- lasu, skoro ci, którym takie szkody dziki wyrządziły, dosta- ją przecież stosownie odszko- dowania”. Nic bardziej mylą- cego. Z kilku zresztą powo- dów. Przede wszystkim pieni- adze z odszkodowań — jakiegol- wiek by one były — nie zastą- pią plonów ziemi, zwłaszcza tych, które nadają się na kar- mę dla inwentarza. Można przecież teraz mieć dużo pie- niędzy a paszy dla bydła lub

trzody się za nie nie kupi, bo po prostu niedobór jest duży. To wszakże rozważania teo- retyczne, bo rzeczywistość je koryguje — odszkodowania są- niskie jak jałmużna i jeszcze- trzeba się o nie wyklócać, do- pominać. Komisje oceniające szkody tendencyjnie je dotych- czas wyliczały, zaniżając do- tego stopnia, że odszkodowa- nia w nieznaczącej tylko czę- ści rekompensowały straty rol- ników. Tym większe to wzbud- ziło ich wątpliwość, że w- składzie komisji nie było lu- dzi najbardziej kompetentnych w ocenie rolniczych szkód — przedstawicieli gminnej służ- by rolnej; byli natomiast pra- cownicy... Nadleśnictwa Gniez- no i PGR Zydowo.

Szkody są zresztą ogromne- nie tylko w rolnictwie. Ogro- dzono bowiem kiedyś dość- znaczny obszar lasu, gdzie ur- ządzono hodowlę loch. Dzia- siaj to teren kompletnie znisz- czony. Dziki niszczyły drzewa i stałe wyrwały runo. Las- więc wymarł i nadaje się już- tylko do (przedwczesnej zresz- tą) wycinki. Czy mało jeszcze- przejawów niweczenia trudów- ludzi?

Kto zatem odpowiada za to- i dlatego przez wiele lat- głos rolników z tej części- Poznańskiego był przysłowio- wym wołaniem na puszczy?

Sami zainteresowani winią- przede wszystkim Zjednocze- nie Państwowych Przedsię- biorstw Gospodarki Rolnej w- Poznaniu. Jego obecny dyrek- tor — Jerzy Małecki — będąc- przedtem szefem Kombinatu- PGR Zydowo, doprowadził do- utworzenia w czarniejeńskich- lasach łowieckich terenów de- wizowych; miał przy tym do- że poparcie byłego i sekretar- za KC PZPR — Edwarda- Gierka, który często odwie- dzał Czarniejewo, jako swoją- rezydencję w Wielkopolsce. Nie- liczył się więc ze skutkami- takiej polityki m. in. w spra- wie hodowli i terenów łowiec- kich dzików; decyzja zapadła- bez jakiegokolwiek konsultacji- ze społeczeństwem.

Niedawno — gdy różne, po- dobnie sprawy zaczęły wydo- bywać na światło dzienne — dy- rektor Małecki pofatygował- się do rolników przez tyle lat- nekanych plagą dzików. Obie- cał przeniesić ów nieszczesny- teren łowiecki, załatwił przyspi- szony przydział traktorów i- rychłą meliorację terenu. W- takie obietnki po latach- krzywd nikt nie chciał wier- zyć, dyrektor usłyszał tylko, że- ludzie w tej okolicy nie- chcą ani złotych gór, ani mi- czego co przetrasta ograniczo- ne obecnie możliwości nasze- go kraju. Chcą jedynie spokój- nie żyć i uprawiać swą zie- mię by pracą na niej nie była- lekkomyślnie marnotrawiona. Żyją tą nadzieją i oby nie była- to tylko nadzieja.

PIOTR BOROWICZ

MAJ 18 Poniedziałek Eryka Aleksandry Siońce: 4.54—20.45
TEATRY POZNAŃ WIELKI (Sala Kameralna) — g. 13 z cyklu „Opera na płytach” — recital wokalny Aleksandra Burandta (tenor) z akompaniamentem Wandy Echaust (fortepian). POLSKI — g. 19 „Pan Tadeusz”.

kjm zachodzie” (pol.), „Komisarz w spódnicy” (fr.). KOSCIAN: „Cena strachu” (ame- rykański). KROTOSZYN: „Ostatnia noc mi- łości, pierwsza noc wojny” (ru- muński). LESZNO: „Zandarm na emery- turze” (fr.), „Robotnicy 80” (pol- ski). NOWY TOMYŚL: „Sutjeska” (jug.). PLESZEW: „Lawina” (amer.). PNIEWY: „Człowiek z marmu- ru” (pol.). SREM Słonko: „Urodziny mło- dego warszawiaka” (pol.). TUREK: „Vera Angi” (węg.). WAŁCZ Tęcza: „Zandarm na emeryturze” (fr.). WRONKI: „Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce”. WSCHOWA: „Fajszywy król” (ang.). ZŁOTÓW: „Teś” (czech.), „Mo- skwa nie wierzy Izom” (radz.). Stylowe: „Zamach stanu” (pol.), „Akcja pod Arsenalem” (pol).

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 „Dziew- cęta z Nowolipiek” — fr. pow.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka Puszczy Kurpiowskiej; 13.01 Rybacka prognoza pogody; 13.05 Studio „Gama”; 14.10 Studio Gama c.d.; 15.10 Popołudnie dzie- wcząt i chłopców; 15.35 Muzyka i aktualności; 16.40 Nowości polskiej muzyki rozrywkowej; 17.10 Radio- we spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Z telewizyjnej pięciolinki; 19.40 Mag. miedzynar. „Punkt wi- dzenia”; 20.05 „Śladem naszych in- terwencji”; 20.10 Koncert Zyczeń; 20.35 Popularne nagrania wybit- nych wokalistów; 21.05 Kronika sportowe oraz inf. o WP; 21.20 Przeboje trzech pokoleń; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Koncert wieczorny; 23 Minął dzień. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14.05, 15.05, 17, 19, 20, 21, 22. Transm. z trasy X etapu WP: 13.30, 14, 14.30, 15, 15.30, 16. PROGRAM III: 8.50 Co kto lubi; 9 „Dobrze urodzony” — pow.; 9.10 Muzyka filmowa J. Matuszkiewi- cza; 9.30 Prosto z kraju; 9.45 Utw- ory kameralne Mozarta; 10.35 Kier- masz płyt wytwórni Balkanton; 11 Jaka płaca...; 11.30 Zespoły S.

Asmussena; 12.05 W tonacji Trój- ki; 13 Powt z rozrywką; 13.50 „Moja Antonia” pow.; 14 Koncer- ty klasyków wiedeńskich; 15.05 Złote lata swingu; 15.30 Nie tylko melodia; 16 Posłuchać warto...; 16.15 Muzykowanie; 16.40 Z wy- boru na zagrodzie; 17.05 Muz. pocz- ta UKF; 17.40 Wszystkie drogi pro- wadzą do Nashville; 18.10 Polity- ka dla wszystkich; 19 „Lampart” pow. w wyd. dźwięk.; 19.35 Opera G. Rossini: „Cyrulik sewilski”; 19.50 „Dobrze urodzony” odc. pow.; 20.00 minut na godzinę; 21 Zapom- niane koncerty; 20.08 Śpiewa Charles Aznavour; 22.15 Trzy kwadra- nse jazzu; 23 Wiersze Izahakiana; 23.05 Między dniem a snem. Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 16, 17, 19.30, 22. Program IV (aud. lokalne Po- znańskie): 6.45 Radioexpress; 7 Ste- reo: Koncert poranny; 7.30 Maga- zyn Motoryzacyjny; 7.45 Stereo: Koncert poranny; 12.05 Czas do- brych gospodarzy; 16.40 Aud. W. Leisera; 16.55 Komunikaty; 17 Ra- dioexpress; 17.15 Felieton sporto- wy; 17.20 Stereo: Popołudnie z mu- zyką; 17.40 Audycja dla dzieci;

17.56 Stereo: Gra orkiestra kame- ralna PRiTV p/ł A. Duczmal. TELEWIZJA PROGRAM I 13.30 — TTR. RTSS J. polski (sem. 2); 14.00 — TTR. RTSS. Matematyka (sem. 2); 15.00 — NURT — Psychologia — System wartości i postawy rodzicielskie; 15.30 — Dziennik; 15.45 — Obiektyw; 16.00 — Wyścig Pokoju — X etap; 16.50 — „Zwierzyniec”; 17.20 — „Cztery pancerni i pies” (17) — „Klim”; 18.15 — „Kroś po kroku” — „Wy- wiaszczenie”; 18.50 — Dobranoc; 19.00 — Echa stadionów; 19.30 — Dziennik; 20.00 — Rolnicze rozmowy; 20.10 — Teatr Telewizyjny: Pierre de Marivaux — „Igraszki trafu i miłości”; 21.35 — „Ballady o Monte Cas- sino”; 22.20 — Kronika Wyścigu Pokoju; 22.35 — Dziennik; PROGRAM II 16.30 — Język rosyjski (1); 17.00 — Język francuski (1); 17.30 — Język angielski dla zaaw- sowanych (6); 18.00 — STUDIO BIS; 19.00 — Teleskop; 19.30 — Dziennik; 20.00 — Studio Bis (c.d.); 22.00 — 24 godziny; 22.10 — „Kroś po kroku” — „Wy- wiaszczenie”; 22.35 — Dziennik;

GŁOS WIELKOPOLSKI redaktorzy w województwach KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 1 736-89 KONIN: Wojciech Piłowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67 LESZNO: Andrzej Rulecki, ul. Słowiańska 38, tel. 61-61 PIŁA: Władysław Wrzesak, ul. Okrzei 7a, tel. 43-56

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

MORALNA POWINNOŚĆ...

Włodzimierz Braniecki wprowadza w błąd czytelników „Głosu” Wielkopolskiego, sugerując w rozprawie z prezesem ZG ZLP Janem Józefem Szczepańskim (29.IV.81), pt. „Moralna powinność pisarza”, że tylko wiersz Kazimierza Iłkowińskiego pozostał „żywym świadectwem” tragicznych dni Poznania Czerwca 1956. Chodzi o wiersz „Rozstrzelano moje serce”, wydrukowany wówczas w szwedzkim periodyku „Ziemia i Morze” i opublikowany teraz w antologii wierszy o Poznaniu „Pieśni i pejzaże”.

Wtedy w statystycznym nakładzie „Gazety Poznańskiej” ukazał się także mój wiersz „Poległym”, rok później powtórzonym (w kilku tysiącach nakładzie) w dodatku literackim do „Trybuny Ludu”. Znalazł się również w moim debiutnym tomiku „Witryna”, zredagowanym w roku 1958 przez Wiktora Woroszyńskiego, gdzie Zbigniew Kaja nadał utworowi kształt graficzny nagrobego napisu.

Wiersz „Poległym” przedrukowałem potem dwukrotnie w innych moich książkach poetyckich. W roku 1976 krytyk Feliks Fornalczyk w recenzji wydanym w tym roku tomie, że jest przejmującym świadectwem czterech wydarzeń poznańskich. Został opublikowany również w roku 1981, w antologii „Pieśni i pejzaże”. Bywał w minionych 25 latach wielokrotnie recytowany...

Jego pierwodruk przechowywany jest wśród rodzinnych pamiątek po poetyckich w czerwcu 1956; proszę zapytać matkę pierwszego zabitego, 13-letniego Romka Strzałkowskiego...

Autor wywiadu z Janem Józefem Szczepańskim — głosząc swoje subiektywne sady w formie kategorijskiego stwierdzenia — przekreśla także jako poetyckie „żywe świadectwo” wiersze Adama Wazyka „Krwawy Czerwiec 1956”, opublikowane w czterystutysięcznym nakładzie „Polityki” a znajdujący się w antologii „Pieśni i pejzaże”... Cóż to więc znaczy: „Żywe świadectwo”? (1370)

RYSZARD DANECKI
Poznań

DOŚĆ CHULIGANSTWA

Czy nie za dużo tolerancji? Tym wzrostków z zemsty, że nie został za darmo upuszczony na koncert w „Arenie” powybijał kamieniami szyby Milicja była bezradna. Nie życzy mi sobie „występów” MO takich jak w Bydgoszczy, ale wiadomo że bez względu na ustrój musi istnieć policja czy też milicja i nie można pozwolić, by bandy chłystków bezkarnie niszczyły nasze dobro.

(1448)
M. S.
Poznań

A NA RYNKU...

W „Głosie” nr 91 autor notatki „Nabijanie w puszkę” zaczęła cenę kawy „Amino”. Nie mam żadnego interesu w tym aby bronić wytwórnię, jednakże pan redaktor zechce zaprzeczyć sobie kawę z „Maracany” i następnie z „Amino” Różnica w smaku i mocy jest ogromna. Polecałbym raczej spacer na Rynek Łazarzki i spowodowanie kontroli cen na stodołce z „Goplany”. Skromny człowiek nie może sobie kupić pułki herbatników, lub cukierków, a tam handlarzy po cenach paskarskich sprzedają m. in. takie wyroby. (1445)

STEFANIA KOZŁOWSKA
Poznań

WI NI ZA BRAK NADZORU

Z prerażeniem słuchałam w wywiadzie telewizyjnym z ministrem (S.V.) iż kartek żywnościowych wydano o ponad 2

miliony więcej, niż posiadamy mieszkańców. Moim zdaniem — jest to nieumiejętność organizacyjna i brak kontroli. Czy wzięto pod uwagę na przyszłość, by nie dawać podwójnych kartek tym osobom, które mieszkają gdzieś dalej niż pracują lub uczą się, mają po 1,5 lub dwa etaty, będąc emerytem mają pójściu itp. Czy wylapawszy różnych nieuczciwych ludzi, którzy za państwo we pieniądze budowali sobie domki itp., dopuszczamy (może znów z powodu niedopatrzenia), że różni spryciarze jakimś sobie wiadomym sposobem otrzymują dodatkowe kartki, bo np. nie są one dostatecznie kontrolowane zarówno w drukarniach, jak i w drodze do konsumenta. Czy drukowanie i wydawanie kartek nie powinno być tak strzeżone, jak drukowanie pieniędzy? Ponadto chyba łatwo jest podrobić taką kartkę, stąd konieczne kontrole różnych drukarni. (1393)

MIRDSŁAWA CZYŻ
Poznań

TROCHĘ INWENCJI I SERCA

4 maja 1981 r. byłam w Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej w Poznaniu przy ul. Słowackiego. Zmęczona podróżą i wystawianiem w wielogodzinnych ogonach (okienka, kartoteka, gabinet zabiegowy, gabinet lekarski itp.) zeszedłam do bufetu i zastałam taki oto obrazek: Dwa ogony. W jednym — ponad 25 osób w białych fartuchach (na które to pracownicy wyczekują się godzinami pod drzwiami gabinetów) kupuje salceson, pasztetową, puszkę z pasztetem maziwickim i kawę „na porcję”. W drugim ogonie, nieco krótszym, ale znacznie oporniej załatwianym — pacjenci, głównie kobiety z dziećmi, ale i ludzie o kulach czy w wózkach inwalidzkich. Dla chorych jest tylko gorzka herbata i placek — z wyglądu — sprzed 1 maja. Stojąc w tym ogonie, patrząc na tych zmęczonych, schorowanych ludzi, nie mogłam się opanować od myśli — że w tym wszystkim zagubił się za pełnie, a życie znacznej części naszego społeczeństwa zaczęło polegać na przejściu go po najniższej linii oporu. Bo co to by był za wielki kłopot dla państwa obsługi bufetu, gdyby — zamiast gorzkiej herbaty, której dzieci nie chcą pić — podały im kawę zbożową (nie brakuje jej w sklepach) z mlekiem, a zamiast starego placeka — zrobiły kanapki z niewielkiej części sprzedawanych hurtem salcesonów i pasztetowych? Zamiast masła — można było zorganizować do kanapek trochę zieleniny z pobliskiego sklepu przy ul. Dąbrowskiego (1387)

EWA ASZKIEWICZ
Nowy Tomyśl

ODZEPICIE SIĘ WRESZCIE

Z młodości pozostało mi za interesowanie dla sportu; pilnie śledzę wszystko, co się dzieje na stadionach i w halach, ale zbyt często doznaję niesmaku i rozczarowania. Nie wyni ki są tego przyczyną, lecz powtarzające się przypadki używania sportu, jako przysłowia do pospolitych przestępstw i wykroczeń. Nie chcę już szcze gółowo wracać do kaperownictwa i związanych z nim afer w które włączani byli często również różni oficjele (czyż to stali za to osądzeni i ukarani)? Za najgorsze uważam to, że nieomal każdy wyjazd naszych ekip za granicę przynosi dowody na to, że nic się w sportowym świecie nie zmienia na

lepsze. Bo oto, jak doniosła „Trybuna Ludu” z 9 bm, ekipa techniczna na „Wysięciu Pokoju” próbowała przemycić przez granicę rzeczy wartości czterech milionów złotych. Czy ta „wsypa” nie odbiła się u mnie na stwierdzeniu już, stałym starcie naszego zespołu w wysięciu? Jaki może być następny wśród reprezentujących nasze barwy kolarzy? Dochodzenie ujawni zapewne do końca winnych tej kolejnej kompromitacji.

Osobiście mam już dosyć tych ciągłych okolicznościowych bagienek. W końcu do uprawiania kontrabandy nie trzeba się koniecznie posługiwać sportem, bo za granicę można przecież jeździć bez większych trudności pod pretekstem choćby uprawiania turystyki. Chciało by się zawołać: przemysłowcy, odcepcie się wreszcie od polskiego sportu! (1418)

WŁODZIMIERZ NOWAK
Gniezno

MAJĄC NIEMOWLĘ...

Czy zniesiono przepis, że matki z dziećmi do 1 roku życia mogą kupować jako co 5-ta osoba? Piszę, gdyż nie wiem jak się zachowywać. Jestem matką i przerwy między karmieniami wynoszą tylko 3 godziny. A niestety nie mogę skończyć z przywileju kupna w sklepach co pięta, gdyż nie wszyscy to respektują, wręcz narażam się na wyzywkę. Wiem, że każdemu trudno cokolwiek dostać. Ja oczekiwałabym w kolejkę, ale nawet gdy trafię na towar w sklepie, muszę wyjść z kolejki, gdyż jest czas karmienia dziecka. Nie mówię o kolejkach np. po kawę czy cukierki, bo nawet w nich się nie ustawiam (choć i ja czasami chciałabym zasmakować tych rzeczy). Ale chodzi mi o takie artykuły jak np. proszek do prania czy artykuły spożywcze. Niestety nie mam do nich absolutnie żadnego doświadczenia, a dla dziecka prac trze ba. (1330)

BARBARA Z.
Poznań — Główna

„GOSPODARNOŚĆ”

Na każdym kroku pisze się i wytyka minioną gospodarkę, rozrzutność — brak gospodarstwa. A co teraz? Mam na myśli zauważone w różnych częściach Poznania kioski z szyldem „Spółem” nieczynne i od dłuższego czasu bez gospodarza. Np. przy ul. Obornickiej — koło ogrodnictwa, na Dębcu — przy petli tramwajowej, przy ul. Siwiańskiej — obok przystanku w kierunku Winogradów; na Os. Kosmonautów — vis a vis „Megasamu” (w su terenie).

Inna sprawa: I. V. byłem z synem na Cytadeli. Wstąpiłszy tam do kawiarni „Cytadela”, ale nie konkretnego nie było, natomiast za kawiarnią stały dwie uszkodzone „szafy” do lodów włoskich, zagrążające teren. (1364)

GRZEGORZ LIPCZYŃSKI
Piątkowo

„DROGA” I KOMFORT

Z zadowoleniem przeczytałam 8. V. „Odgłosy” pt. „Głupie i zbędne” gdyż w gronie kolegów z pracy, jak i znajomych w ten sam sposób komentowaliśmy film „Droga”. Film ten jest nieprawdziwy i bardzo sztuczny (bohater, jako chłop, nie umie nawet kury prawidłowo oskubać!) Denerwuje mnie też, gdy w TV pokazują młodzież ze wsi, która zadróżni ludziom w miastach komfortowych mieszkań. Otóż w miastach, także w Poznaniu, wiele ludzi mieszka bez łazienek i c.o. (ja też) i nawet nie narzekam; myć się jak kto chce, zawsze można, gdy tylko jest woda. (1421)

ANITA MALISZEWSKA
Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Autorów nie publikujemy. Za przegamy prawo skracania korespondencji. Adres: Głos Wielkopolski, skrytka pocztowa 974 60-959 Poznań

KOMUNIKAT

W związku z rozpoczynającym się wiosennym niedoborem wody w m. Poznaniu wynikającym m. in. ze wzrostu zużycia wody przez ludność miasta — Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu przypomina wszystkim odbiorcom, że nadal obowiązują ustalenia zawarte w zarządzeniu Nr 2/80 Prezydenta miasta Poznania z dnia 1 lutego 1980 r. w sprawie racjonalnej gospodarki wodą w mieście Poznaniu.

Zgodnie z tymi ustaleniami, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu — utrzymać będzie

DWA SZCZYTY CIŚNIENIA w SIECI WODOCIĄGOWEJ w ciągu doby,

a mianowicie:

— W DNI ROBOCZE — od godz. 5.30 — 8.00 oraz 18.00 — 21.00.

— W NIEDZIELE, ŚWIĘTA I DNI WOLNE * OD PRACY — od godz. 8.00 — 9.30 oraz 18.00 — 20.00.

W pozostałych okresach nie gwarantuje się dopływu odpowiedniej ilości wody dla poszczególnych dzielnic i obiektów.

W interesie zatem zakładów pracy posiadających własne ujęcia wody leży utrzymanie tych ujęć w stałej sprawności technicznej i pełne wykorzystanie ich wydajności.

Za zaistniałą sytuację, Dyrekcja Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu przeprasza swoich odbiorców wody. 1268-K1

Praca

Samotna starsza osoba bez rodziny do prowadzenia domu (1 dziecko) z zamieszkanem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23538g.

Wykwalifikowaną krawcową zatrudnić w pracowni. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24270g.

Malarzy przyjmę. Poznań, Zacisze 1a m. 2 godz. 15-18. 24038g

Inżynier rencista przyjmie pracę chałupniczą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24367g.

Potrzebna pani do zycia bluzek. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24271g.

Kupno

Turbine, fotel dentystyczny, filiski 14 m², terakoty 7 m² kupię. Tel. 32-58-40 24577g

Pierścionek starej roboty, starą oprawę kupię. Długa 18 m. 19. 24919g

Tylko skup różnych staroci zegar, zegarek, figurę, lampę, również niekompletna, stolik, meble obraz, monety srebrne, medale srebrne, żyłeczki, łyżki, widelce, chętnie wygrawerowana data, rokiem lub monogramem szczytce do siast, cukiernice, nabierki, papierosnice, lechtarze, porcelana chińska, młsińska znakiem X półmisek malowidłem. Umilskiego 7a m. 30 (Wilda). 24343g

Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23604g.

Bony PeKaO kupię. Tel. 363 Śmigiel. 13298g

Sprzedaż

Mohair włoski i lekkie felgi elektronowe Flata 125, 131, 132, Lady, Poloneza. Zastawy sprzedam tel. 476-47. 22583g

Srebrne świerki, jałowic, modrzewie, tuje żywopłotowe sprzedam. Kormniki, Nowa 2, tel. 66 12469g

Przyjmę zamówienia na sadzonki chryzantem kolorowych, białych. Luboń — Zabikowo, ul. Nowiny — Studzienna. 15360g

Sadzonki chryzantem wielokwiatowych poleca mgr inż. Zacholski, Baranowo, Rolna 20. 19751g

Przyjmuję zamówienia na ukorzone sadzonki chryzantem ciętych — doniczkowych, wielokwiatowych, dziesięć kolorów. Odbiór maj — Hłpiec. Trzcina 62-064 Pleszka, Stawna 6. Poznań. 19853g

Sprzedam ciągnik rażdzia T 25 A nowy Jan Wysoki 62-430 Powidz, ul. Wodna 14. 454p

Komplet mebli dziecięcych „Jacek” sprzedam. Tel. 67-92-24. 24375g

Sprzedam silnik Flata 125 p. Osiedle Wielkie Października 11 m. 68. 24342g

Sadzonki chryzantem ukorzone wielokwiatowe sprzedaje i przyjmuję zamówienia ogrodnictwo Wesołowski, Janikowo, Topolowa 16, 62-906 Kobylnica. 21923g

Akordeon 120-basowy Carmen sprzedam Andrzejewskiego 20 m 9 (Górczyn). 21153g



Zmiana terminów losowań gry w „KOZIOŁKI”!

Od dnia 20 maja br. losowania gier „Koziołki” i „3X10” odbywać się będą w każdą środę tygodnia.

Kupony składać można w kolekturach do wtorku włącznie. 1435-K1

CENTRALNA SKŁADNICA HARCERSKA

Organizatorom akcji letniej

OFERUJE:

wielosobowe NAMIOTY NS (typu wojskowego) wraz z wyposażeniem.

Zamówienia przyjmują lokalne składnice lub bezpośrednio

Dział Handlowy

CSH Szczecin

ul. Bulwar Gdański 7

telefon 37-370, telex 0425148.

1510-K2

Matrymonialne

Dyskretna pomocą w załozeniu szczęśliwej rodziny służą „Wesele” Kossala. Zwycięstwa 239. 430p

Pani pogodnego usposobienia, wykształcenie średnie pozna pana z podobnymi walariami do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23794g.

Domatorka z wyższym wykształceniem pozna w celu matrymonialnym — kulturalnego, inteligentnego, sympatycznego i trochę romantycznego pana w wieku 52-60. Rozwodnicy wykluczeni. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 460g.

STUDIA DOKTORANCKIE w AKADEMII MEDYCZNEJ w Poznaniu

Akademia Medyczna w Poznaniu
OGŁASZA REKRUTACJĘ
na 3 - letnie studia doktoranckie

W z a k r e s i e :

- anestezjologii
- audiologii
- endokrynologii
- farmakologii klinicznej
- foniatrii
- genetyki
- hematologii dziecięcej
- immunologii klinicznej
- kardiologii
- medycyny nuklearnej
- nefrologii
- okulistyki
- parazytologii lekarskiej
- psychiatrii
- traumatologii i rehabilitacji
- chemii klinicznej
- chemii leków
- chemii toksykologicznej
- farmakodynamiki
- technologii chemicznej środków leczniczych

Kandydaci na studia doktoranckie powinni legitymować się 2-letnim stażem pracy zawodowej odpowiadającej kierunkowi studiów doktoranckich, a w specjalnościach klinicznych w zasadzie posiadaniem I° specjalizacji.

Natomiast w odniesieniu do tegorocznych absolwentów szkół wyższych, warunkiem dopuszczenia do studiów doktoranckich jest ukończenie studiów z wynikiem bardzo dobrym lub z wyróżnieniem.

Zainteresowani studiami kandydaci obowiązani są złożyć do dnia 11 sierpnia 1981 r. w Dziale Planowania i Rozwoju Badań Naukowych Akademii Medycznej w Poznaniu, ul. Fredry 10 — podanie, życiorys, odpis dyplomu lekarza lub magistra, 2 fotografie, opinię kierownika zakładu reprezentującego specjalność odpowiadającą kierunkowi studiów, ewentualnie opinie studenckich lub lekarskich kół naukowych i towarzystw naukowych.

Wiek kandydata nie może przekraczać 35 lat.

Konkursowe kolokwium kwalifikacyjne odbędzie się we wrześniu br.

Bliższych informacji udziela Dział Planowania i Rozwoju Badań Naukowych AM w Poznaniu, ul. Fredry 10, pokój 7/8, telefon 511-61 wewnętrzny 50. 1406-KJ

Samochody

Atrakcyjne oferty kupna - sprzedazy samochodow poleca „Pro Omnia” 82-400 Sztum, skrytka pocztowa 47, Złozoszenia rowniez Poznan, telefon 220-938 (czternasta - o siemnasta) 23276g

Syrene R-20 sprzedam Bożena Duszczyk, 62-320 Miłostaw ul. Dworcowa 28, 23726g

Nowego Poloneza kupie Oferty Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24650g

Lakier samochodowy wle na sprzedam Tel 462-46 24361g

Sprzedam Warszawę do remontu kapitalnego Oferty Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21753g

Lokale

Kolobrzeg - centrum wynajme pokój komfortowy lipiec, sierpień br Poznan, tel 609-73 godz. 12-18, 24460g

Asystentka Uniwersytetu poszukuje kawalerki lub samodzielnego pokoju Tel. 236-102, 24788g

Zamienie lub sprzedam dom z działka 2500 m² lub w tym 800 m² szklarni na domek jednorodzinny lub do wykończenia w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21795g

Sprzedam dom jednorodzinny w Wolsztynie Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 20589g

Nieruchomości

Kupie willowy domek jednorodzinny w Poznaniu lub okolicy do 20 km. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 449p

Sprzedam budynek mieszkalny i gospodarczy - wolne, działka 900 m² Chmielnko 100, 64-310 Lwówek. Właścicielka Eleonora Kaczmarek 64-000 Kościan, pl. Sołtysu 23, 427p

Gospodarstwo rolne kupie w rozliczeniu domu małe szklarnie, działka 800 m² w Poznaniu Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23723g

Sprzedam domek jednorodzinny z budynkiem gospodarczym plus działka 0,25 ha Cielcza ul. Jarocińska 25, woj. kaliszkie 459p

Sprzedam połowe domu bliźniaczego. Tel. 418-587 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38132g

Kupie działkę rekreacyjną w Wojnowku zabudowa lub nie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21550g

Działkę budowlaną lub ogrodniczą pilnie kupię tel. 67-49-50, 23725g

Zguby • Różne
Uwaga: 7 maja uciekła 3-miesięczna suczka jamnik długowłosa - ruda Baranowo, Rolna 1 Za zwrot duża nagroda 24384g

13 maja z ul. Ściegienne go zaginął czarny pudelek (miniaturka) Wysoka nagroda za zwrot lub wskazanie gdzie przebywa 24858g

LOTERIA FANTOWA POMNIK

ZYSK Z LOTERII W CAŁOŚCI PRZEZNACZONY JEST NA FUNDUSZ BUDOWY POMNIKA ARMII POZNAŃ

Wygrać można m. in.:

- 4 SAMOCHODY FIAT 126 P
- 10 TELEWIZORÓW KOLOROWYCH
- 10 PRALEK AUTOMATYCZNYCH

oraz 268 tys. innych nagród o łącznej wartości 5.106.500,—

Losy w cenie 10,— zł. znajdują się w kioskach „Ruchu”.

1447-K1

† Dnia 11 maja 1981 roku zmarł opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 62, nasz drogi ojciec, brat, zięć szwagier, wujek i kuzyn. śp.

BRONISŁAW KOŚCIELSKI

emeryt ZNTK

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Junikowskim.

Pograżone w smutku

CÓRKI

ul. Dzierżyńskiego 166 m. 14 815-U3

† Dnia 13 maja 1981 roku zmarł nagle przeżywszy 52 lata nasz kochany mąż, ojciec, teść, brat i dziadek śp.

MARIAN WOŹNY

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 bm o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni

żona, synowie i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Poznań, ul. Śniadeckich 3 m 2 24060g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 14 maja 1981 roku odszedł od nas

JAN PIETRZAK

ceniony i długoletni woźny naszej szkoły

Pogrzeb odbędzie się dnia 19. 5. 1981 roku o godz. 15.15 na cmentarzu Junikowskim

Dyrekcja, grono pedagogiczne, administracja, Komitet Rodzicielski i młodzież Szkoły Podstawowej nr 42 im. Bolesława Chrobrego w Poznaniu, 24946g

† W dniu 14 maja 1981 roku zakończył swe pracowite i pełne poświęcenia życie mój najdroższy i nigdy nie zapomniany mąż, nasz ojciec, teść i bez reszty oddany działaniu przeżywszy lat 74, śp.

JAN PIETRZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 maja o godz. 15.15 na cmentarzu Junikowskim.

W ciężkim smutku pograżona

żona z rodziną

Poznań, Różna 1/3 845-U3

Dnia 12 maja 1981 roku zmarł mój drogi mąż przeżywszy lat 67, śp.

CZESŁAW KUKIELCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 bm. o godz. 13 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

ul. Ogrodowa 4 m 5 818-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 maja 1981 roku zmarł nagle nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek przeżywszy lat 80

CZESŁAW KOLPAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 bm o godz. 10.30 na cmentarzu parafialnym na Górczynie

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, ul. Południowa 83 m 3 24967g

Dnia 12 maja 1981 roku zmarł ukochany mąż, ojciec i dziadek śp.

PIOTR ROZYNEK

emeryt PKP, powstaniec wkp, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 bm o godz. 13.45 na cmentarzu Junikowskim.

Strapiłona

RODZINA

24661g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 maja 1981 roku, po krótkich cierpieniach przeżywszy lat 66, namaszczony Olejami św. odszedł od nas na zawsze mój najukochańszy mąż, troskliwy tatuś, teść, dziadek, brat szwagier i wujek śp.

STANISŁAW CHOJNACKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 bm o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżone

żona, córka z mężem i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Poznań, ul. Bnińska 29 m 4 24954g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 maja 1981 roku zginął śmiertelnie tragicznie, przeżywszy lat 24 mój najdroższy mąż, tatuś, syn, zięć, brat szwagier i wujek

ALEKSANDER WOLNIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 18 bm o godz. 11 na cmentarzu parafialnym w Buku

W smutku pograżona

żona z synem i rodziną

24898g

† Dnia 13 maja 1981 roku zakończył swe pracowite życie kochany mąż, ojciec, brat przeżywszy lat 94, śp.

ZENON TARKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 bm o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

żona z rodziną

ul. Czechosłowacka 75 817-U3

† Dnia 13 maja 1981 roku zmarł w Bogu mój ukochany mąż, nasz najdroższy tatuś, teść, śp.

JÓZEF SNIATECKI

weteran II wojny światowej odznaczony Złotym Krzyżem Sługi i Krzyżem Grunwaldu

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 bm o godz. 9 na cmentarzu Junikowskim.

O czym zawiadamiła strapiłona

RODZINA

ul. Promienista 77 842-U3

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 14 maja 1981 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza najdroższa i najukochańsza matka i teściowa, śp.

IZABELLA BIELENIOWA

primo voto Marliczowa

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 18 bm o godz. 12.30 na cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyckiej

W smutku pograżony

syn z żoną

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Poznań, ul. Górska 7 m 1 24904g

Z głębokim żalem żegnamy kierownika Kliniki Onkologii Państwowego Szpitala Klinicznego nr 1 Akademii Medycznej w Poznaniu

prof. dr. hab. med. SZCZESNEGO SIMMA

profesora dr. hab. med.

SZCZESNEGO SIMMA

Odszedł od nas wspaniały człowiek, lekarz, nauczyciel młodzieży.

Pracownicy szpitala, dyrekcja OOP PZPR, RZ ZZPSZ

856-K3

Dnia 14 maja 1981 roku zmarł nagle mój najdroższy mąż, kochany tatuś, syn, brat, zięć, szwagier i wujek przeżywszy lat 41, śp.

ANTONI WIELGOSZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 bm o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

żona z synem i rodziną

Poznań, Os. Manifestu Lipcowego 38 m 4, 24963g

† Dnia 13 maja 1981 roku, po długich i ciężkich cierpieniach odszedł od nas na zawsze mój najdroższy mąż, troskliwy ojciec, teść i dziadek przeżywszy lat 66, śp.

FRANCISZEK OGRABEK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 bm o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie

W smutku pograżona

RODZINA

Os. Jagiellońskie 36 m 1, 819-U3

Dnia 15 maja 1981 roku zmarł nasz kochany ojciec, teść, brat i wujek przeżywszy lat 59, śp.

ALEKSANDER STRZELCZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 bm o godz. 7.30 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

24990g

† Dnia 15 maja 1981 roku zginął śmiertelnie tragicznie w czasie wykonywania obowiązków służbowych

kol. ALEKSANDER WOLNIEWICZ

przeżywszy lat 24

W Zmarłym straciłmy cenionego i sumiennego pracownika oraz serdecznego i życzliwego kolegę

Rodzinnie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają:

Pracownicy Fabryki Elementów Wyposażenia Budownictwa „METALPLAST - BUK” w Buku, 858-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 maja 1981 roku, zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

inż. STEFAN KNASIECKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 bm o godz. 12 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, ul. Michała 11B, m 12, 24849g

† W dniu 16 maja 1981 roku, zasnęła w Panu nasza najukochańsza żona, matka siostra i kuzynka śp.

DANUTA PONIŃSKA

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w kościele św. Jana Bosko ul. Warzywna - Winogrody we wtorek 19 bm, o godz. 7.30, pogrzeb tego samego dnia o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim

O bolesnej stracie zawiadamiają

mąż, dzieci, brat i rodzina

Os. Przyjaźni, 18 m 201, 24994g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 maja 1981 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany mąż, ojciec, teść, brat, wujek i dziadek, śp.

TOMASZ KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w środę 20 bm o godz. 7.30 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

ul. Dąbrowskiego 35/37 m 23, 24993g

† Dnia 14 maja 1981 roku zmarła w wieku 60 lat opatrzona Sakramentami św. moja droga żona, mamusia, teściowa i babcia

JADWIGA SZYMAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 bm o godz. 16 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Poznań, Keplera 6 C, m 9 dawniej: Chelmońskiego 10 m 4, 24955g

Dnia 14 maja 1981 roku zmarł nagle

prof. dr hab. med. Szczęsny SIMM

kierownik Kliniki Onkologii AM w Poznaniu, inicjator założenia Koła NSZZ „Solidarność”.

Odszedł człowiek prawy, całym swoim życiem oddany ludziom cierpiącym. Pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

Członkowie NSZZ „Solidarność” PSK nr.1 w Poznaniu, 24900g

W dniu 23 maja br. o godz. 13 odbędzie się nabożeństwo żałobne i złożenie prochów w grobowcu rodzinnym w Panience koło Jarocina naszego kochanego siostrzeńca, kuzyna i wujka śp.

WITOLDA GALIŃSKIEGO

z Bielejewa

zmarłego w Stanach Zjednoczonych

O czym zawiadamia pograżona w smutku

RODZINA

840-K3

† Dnia 14 maja 1981 roku, zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa siostra i najukochańsza ciocia śp.

ANTONINA WOLARCZYK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 bm, o godz. 14.30 na cmentarzu Junikowskim.

Pograżona w wielkim smutku

RODZINA

ul. Umińskiego 19 m. 10, 24914g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 maja 1981 roku zmarł przeżywszy lat 83 nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

FELIKS AGACIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 20 bm, o godz. 8.15 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżona

córka z rodziną

ul. Kilińskiego 10 m. 24, 24997g

† Dnia 12 maja 1981 roku zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana matka, babcia siostra i teściowa przeżywszy lat 81

ANTONINA KRĘGLEWSKA

z domu Zielke

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w środę 20 bm, o godz. 9 w kościele parafialnym św. Jana Kantego pogrzeb tego samego dnia o godz. 18 na cmentarzu Junikowskim.

O czym zawiadamiają

córka, synowie i brat z rodzinami

Poznań, ul. Kanclerska 2, College Station (USA) 24689g

† Dnia 15 maja 1981 roku zmarła opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 79 nasza kochana matka, teściowa, babcia siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, śp.

JOANNA WALKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 19 bm o godz. 10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

RODZINA

24996g

11 bm, na trasie Masztalarska - Obornicka pozostawiono w taksówce książkę naukową i komplet tekstów katechetycznych. Zwrot za wynagrodzeniem Biuro parafialne św. Jana Kantego, Grunwaldzka 85, 24928g

Dnia 13 maja w okolicach ul. Kasprzaka zaginęła sukia wyżeł niemiecki, biało nakrapiana, ląty z jaśniejszą plamą na połowie pyska. Uczciwego znalazcę proszę o tel. 645-89 lub odprowadzenie Kasprzaka 64 m. 4 za wynagrodzeniem 24976g

Torbę turystyczną pozostawiono w niedzielę 3. 5. 81 godz. 9 na przystanku WPK - Rondo Rataje lub w „6”. Znalazcę proszę o kontakt tel. 77-62-14, 24937g

Fotografie paszportowe legitymacyjne oraz prace amatorskie wykonuje ekspresowo, Botaniczna 6, B. Nowak, 20042g

Wypożyczalnia sukien welonów, nakryć do chrztu, Poznańska 44, Swobodowa, 17796g

Cyklinowanie - lakierowanie parkietów, Kantak tel. 647-95, 21832g

Ogrodzenia siatkowe, ba lustrady, kraty, poleca Wiliński, Tel. 12-62-02 no 18, 12472g

Płaszczki, kurtki skórzane farbuję, zamowowe od nawią i kożuchy Szybszowskiego 6 godz. 12-14 Olga Rewakowicz, Za kręt 5 - parter, 22934g

Cyklinowanie Kupsch telefon 608-18, 23271g

Wypożyczalnia sukien welonów, nakryć do chrztu, Poznańska 44, Swobodowa, 17796g

Cyklinowanie - lakierowanie parkietów, Kantak tel.



Znów zabrakło bramek

Dokończenie ze str. 1

w spotkaniu z zagrożonym degradacją Górnikiem lechici nie zdołali strzelić rywalowi gola i musieli zadowolić się bezbramkowym remisem. Martwi strata jednego punktu, ale jeszcze bardziej mierny styl jakiego zaprezentowali poznający piłkarze.



Stoper Górnika Dolny (w białej koszulce z numerem 5) zdecydowanie wyrywał większość pojeżdżonych piłek z pola gry z poznania. Tym razem okazał się lepszy od Skurczyńskiego i Pawła (nr 2).

Fot. - R. Królak

Widomo było, że bardzo pozbawiony punktów Górnik na stawia się na wywiezieniu z Poznania remisu i temu celowi podporządkuje wszystkie swoje założenia. Można się więc było spodziewać że lechici zechcą rywalowi do głębokiej defensywy i że pod bramką za brzoza będą się mnożyły niebezpieczne sytuacje. W pierwszej połowie nie takiego jednak nie nastąpiło. Gospodarze grali wolno i chaotycznie dając się ubiegać w walce o piłkę ruchliwym i walczącym z determinacją zawodnikom Górnika. W zespole Lecha z wyjątkiem Krzyżanowskiego, który miał momenty dobrej gry praktycznie nie istniała druga linia, bardzo słabo spisywali się też napastnicy. W tej części meczu lechici zaledwie trzy razy celnie strzelili na bramkę gości. Nic więc dziwnego, że w większości pozycjach poznaniaków towarzyszyli gwiazdy rozczarowanej widowni.

Wiadomo było, że bardzo pozbawiony punktów Górnik na stawia się na wywiezieniu z Poznania remisu i temu celowi podporządkuje wszystkie swoje założenia. Można się więc było spodziewać że lechici zechcą rywalowi do głębokiej defensywy i że pod bramką za brzoza będą się mnożyły niebezpieczne sytuacje. W pierwszej połowie nie takiego jednak nie nastąpiło. Gospodarze grali wolno i chaotycznie dając się ubiegać w walce o piłkę ruchliwym i walczącym z determinacją zawodnikom Górnika. W zespole Lecha z wyjątkiem Krzyżanowskiego, który miał momenty dobrej gry praktycznie nie istniała druga linia, bardzo słabo spisywali się też napastnicy. W tej części meczu lechici zaledwie trzy razy celnie strzelili na bramkę gości. Nic więc dziwnego, że w większości pozycjach poznaniaków towarzyszyli gwiazdy rozczarowanej widowni.

Nieco lepsze wrażenie pozostawili piłkarze Lecha w dru-

jącym się stoperem Dolnym skutecznie rozbiła poczynania ofensywne poznaniaków. Górnicy widząc nieporadność przeciwników często przechodzili do kontrataku gdzie szybki i dobrze wyszkolony technicznie Pałasz sprawiał obrońcom Lecha sporo kłopotu. Na szczęście dla miejscowych akcje gości też nie przyniosły rezultatu i mecz zakończył się podziałem punktów na który zabranie w pełni za służyli.

Po meczu powiedzieli - trener Lecha - WOJCIECH ŁAZAREK. Wiadomo było że Górnik będzie się starał zdobyć w Poznaniu jeden punkt, i że największą uwagę poświęci grze obronnej. Kłopot kadrowe spowodowały jednak, że od trzech spotkań nie stać nas nawet na stworzenie ataku na poziomie II ligi. Martwi bardzo anemii strzałowa oraz fakt, że na wet, reakcja widowni nie jest w stanie zmusić zawodników do skuteczniejszej gry. Musimy zdobyć jeszcze trzy punkty aby zapewnić sobie dalszy byt w lidze i pomyśleć o wzmożeniu składu w przyszłym sezonie. Obecny nie rokuję bowiem większych perspektyw. Kilku zawodników już niewiele z siebie dać nie może.

Trener Górnika - ZDZISŁAW POBĘDOWNY: Było to dla nas bardzo ważne spotkanie. Cała taktyka skierowana była na to, by zdobyć jeden punkt i to nam się udało. Wszystkich swoich piłkarzy wyróżniałem za ambicję, a na szczególne słowa pochwały zasłużyli Famula, Dolny i Pałasz.

WIESŁAW ŁUCZAK

Wygrane mecze Unii i Startu

Ligowy pojedynek żużlowców Unii Leszno i Wybrzeża Gdańsk rozpoczął się od sensacyjnego zwycięstwa duetu Marynowski - Landowski nad parą gospodarzy Buśkiewicz - Cichy. W II wyścigu Berliński łatwo pokonał mistrzów Polski w parach Jadera i Piwozosa. Trzeci pojedynek zakończył się zwycięstwem młodego Bzdęgi, który wyprzedził Skrobisza, a Jankowski na zdej faktowanym motocyklu z naj wyższym trudem uratował jeden punkt. Po trzech wyścigach gdańszczanie prowadzili 10:8 i zanosilo się na sensację. Czwarty wyścig przyniósł gospodarzom podwójny sukces i po raz pierwszy w tym meczu objęli oni prowadzenie.

Gwałtowna ulewa połączona z silnymi wylądowaniami atmosferycznymi zmusiła sędzię do przerwania meczu, który wznowiono po 90 minutach. Na sliskim torze, w a normalnych warunkach, decydowała szybkość i technika startu. Wyższą gospodarzy nie podlegała już teraz dyskusji, i odnieśli oni zasłużone zwycięstwo 28:20 (mecz przerywano po 8 biegach, ale wynik

jest ostateczny). Szkoda jedynie, że w zespole gości zabrakło Plecha.

Punkty dla Unii zdobyli: Jankowski 7, Buśkiewicz 6, Jader 1, Piwoz po 4, Bzdęga i Helliński po 3, Cichy 1. Dla Wybrzeża: Berliński 7, Skrobisz 5, Landowski 4, Marynowski 3, Dzikowski 1. Najlepszy czas dnia uzyskał Bzdęga - 62,2 sek. (jp)

☆

Na torze w Gnieźnie miejscowy Start zmierzył się z zajmującą ostatnie miejsce w tabeli Polonią Bydgoszcz, zwyciężając 51:38. Gospodarze zdecydowanie dominowali do XI wyścigu, po którym prowadzili 44:21 zwyciężając w tym okresie aż pięciokrotnie w stosunku 5:1. W końcówce spotkania skuteczniej jeździł jednak bydgoszczanin i udało im się zmniejszyć rozmiary porażki.

Punkty dla Unii zdobyli: Jankowski 10, Błaszak i Mierkiewicz po 9, Podrzycki 8, Kaczmarek i Wójcik po 6, Gata 3. Dla Polonii: M. Ziarnik 11, Bizon 10, Bukiej 9, Maroszek 5, Gliwicki 3. Najlepszy czas dnia uzyskał w IV wyścigu Dnia - 69,7 sek. (wil)

Zapaśnik z Krotoszyna mistrzem Polski

131 zawodników z 22 klubów stanęło na starcie indywidualnych mistrzostw Polski w zapasach w stylu wolnym które przez 3 dni rozgrywane były w Poznaniu. Znakomicie w tym turnieju zaprezentowali się przedstawiciele poznanskiego Grunwaldu. Zdobyli oni dwa tytuły mistrzowskie (W. Stecyk - 57 kg B. Szulc - 62 kg) i trzy wicemistrzostwa (A. Chodkowski - 52 kg, M. Maćkowiak - 62 kg, J. Szelągiewicz - 90 kg). Szczególnie korzystnie dla poznaniaków przedstawia się układ sił w kategorii 62 kg, gdzie prócz złotego i srebrnego medalu osiągalny był również brąz, lecz B. Uryga zaprzepścił szansę na miejsce na podium przegrywając z M. Skrzypkowskim (Stal Rzeszów) mimo, że po pierwszej rundzie miał znaczną przewagę.

Wygrał zdecydowanie i jak najbardziej zasłużenie zdobywając mistrzowski tytuł.

Należy jeszcze wspomnieć o dobrej postawie młodego K. Macioszka (Grunwald) który w grupie eliminacyjnej uległ jedynie W. Stecykowi a pokonał nawet renomowanego A. Jedryjsa (Stal). Ostatecznie poznaniak zajął 4 miejsce przegrywając pojedynek o brązowy medal z K. Jasińskim (Gwardia Warszawa).

W prowadzonej podczas turnieju i klasyfikacji drużynowej Grunwald uplasował się na drugim miejscu zaledwie o 5 pkt. za Stalą Rzeszów. Jest to największe osiągnięcie poznanskich zapaśników od blisko 10 lat.

A oto zdobywcy złotych medali według kolejności wag: J. Falandys (Stal Rzeszów), R. Ratajczyk (Ceramik Krotoszyn), W. Stecyk (Grunwald), B. Szulc (Grunwald), S. Chillański (Pion Młecz), R. Ścigański (Budowlani Łódź), J. Górski (GKS Tychy), A. Patałag (GKS Tychy), T. Busse (EKS Łódź), A. Sandurski (Stal Rzeszów). (leg)

Nasi reprezentanci nadal zawodzą

Dokończenie ze str. 1

cy 18 sek.) a trzecie T. Mytnik (22 sek. gorzej od O. Ludwiga).

Tego samego dnia odbył się również VIII etap, także w Pradze, którym było kryterium dookoła Strahova (120 km). Rozegrano je w fatalnych warunkach atmosferycznych, w czasie ulewnej burzy. Wygrał O. Ludwiga (NRD), który po samotnym finiszu wyprzedził o 25 sek. S. Suchoruczenkova (ZSRR) i o 29 sek. swego kolegę z zespołu T. Bartha. W czołowej grupie nie było żadnego z Polaków. Czterech z nich przyjechało w peletonie. T. Mytnik zaś jechał w towarzysztwie maruderów i stracił do zwycięzcy blisko 10 minut. Indywidualnie najwyższą lokatę z Polaków na tym etapie zajął J. Jankiewicz - 18 ze stratą 4 minut i 5 sekund od O. Ludwiga. Zespołowo zaś Polska była dopiero 10 i straciła do NRD 11 minut i 2 sekundy.

W sobotę rozegrano IV etap Praga - Młoda Boleslav (170 km). Ten etap nie przyniósł żadnych zmian w czołówce obu klasyfikacji. Już na początku z peletonu uciekli: M. Gomez (Francja) i C. Carutasu (Rumunia). Nieco później dołączy-

li do nich: D. Freligh (Jugosławia) i R. Leon (Kuba). Ta czwórka między sobą rozstrzygnęła walkę na finiszu. Najwyższy okazał się Jugosłowianin, który wyprzedził Francuza i Rumuna Peleton, w którym znajdował się wszyscy Polacy przyjechał prawie 3 minuty później.

Wczoraj kolarze mieli dzień przerwy w wyścigu, a dzisiaj walczyć będą na trasie X etapu Młoda Boleslav - Walsbrzych o długości 189 km. (wil)

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO IX ETAPACH

1. S. Zagretlinow (ZSRR)	29:09.04
2. S. Suchoruczenkow (ZSRR)	29:38.00
3. I. Miszczenko (ZSRR)	7:11
4. O. Ludwiga (NRD)	11:25
5. T. Barth (NRD)	12:55
6. J. Skoda (CSRS)	13:59
7. J. Kaszirn (ZSRR)	14:16
8. J. JANKIEWICZ	14:35
9. J. Barlinow (ZSRR)	15:04
10. M. Klasa (CSRS)	15:55
11. L. MICHALAK	21:11
12. K. SUJKA	23:59
13. Cz. LANG	24:31
14. T. MYTNIK	27:38

KLASYFIKACJA ZESPOŁOWA PO IX ETAPACH:

1. ZSRR	67:09.35
2. NRD	straty do lidera 38,01 min
3. CSRS	52,38
4. POLSKA	53,53
5. Rumunia	1:11,05
6. Portugalia	1:22,45

Pięściarze Sokoła pokonali Gwardię

Po dłuższej przerwie odbył się w Pile mecz bokserski o mistrzostwo II ligi. Komplet widzów przybył, aby zobaczyć bokserów wrocławskiej Gwardii oraz miejscowego Sokoła. Zwyciężył gospodarze 12:8.

Oto komplet wyników, (na pierwszym miejscu pięściarze Sokoła). Ciota (Gwardia) zdobył punkty walkowerem, Kluk wygrał w I starciu na skutek przewagi z Zawiskim, Wysocki przegrał dwa do remisu z Oidakiem, Stypniewicz pokonał wysoko na punkty Mencela, Witt wygrał w III rundzie przez rse z Kobryniem, Galanty przegrał przez rse w II starciu z Federowiczem, Rosolek zwyciężył Szynulskiego, Marchewicz wygrał w III starciu na skutek dyskwalifikacji Zvarzowskiego, Selke pokonał 2:1 Lebedyńskiego, Ciemieński przegrał na skutek odniesionej kontuzji w I starciu z Figurskim. (wis)

Piłka nożna

I LIGA

Lech - Górnik	0:0
Ruch - Szombierki	1:0
Zagłębie - Śląsk	0:0
Odra - Stal	2:0
Arka - ŁKS	3:0
Widzew - Legia	0:0
Motor - Zawisza	1:0
Wisła - Bałtyk	1:1
1. Widzew	25 35:15 34-18
2. Legia	25 33:17 42-19
3. Wisła	25 32:18 41-21
4. Szombierki	25 30:20 44-30
5. Bałtyk	25 30:20 23-23
6. Śląsk	25 27:23 24-25
7. Arka	25 25:25 35-34
8. Ruch	25 24:28 29-35
9. Stal	25 23:27 31-34
10. Lech	25 23:27 31-24
11. Motor	25 23:27 31-38
12. Zawisza	25 22:28 24-34
13. Górnik	25 20:30 14-25
14. ŁKS	25 20:30 18-31
15. Zagłębie	25 18:32 17-25
16. Odra	25 15:35 24-36

II LIGA GRUPA I

Katowice - Olimpia	2:1
Moto-Jelcz - Kryształ	2:1
Stilon - ROW Rybnik	0:1
Piast - Górnik	1:0
Pogoń - Stocznowiec	5:0
Lechia - Wisła	0:0
Zagłębie - Gwardia	1:0
Stal Stocznia - Arkonia	2:1
1. Pogoń	25 33:17 57-21
2. Piast	25 33:17 35-21
3. Stilon	25 31:19 28-20
4. Katowice	25 30:22 24-18
5. Zagłębie	25 27:23 26-18
6. Stal Stocznia	25 27:23 28-25
7. Lechia	25 26:24 34-20
8. ROW Rybnik	25 26:24 31-28
9. Wisła	25 26:24 26-28
10. Olimpia	25 25:25 20-25
11. Stocznowiec	25 23:27 22-36
12. Arkonia	25 21:29 34-39
13. Górnik	25 21:29 22-28
14. Gwardia	25 21:29 13-24
15. Moto-Jelcz	25 20:30 23-31
16. Kryształ	25 12:38 22-52
Górnik - Polonia	1:1
Tychy - Ursus	3:1
Stal Stalowa Wola - Concordia	1:1
Star - Resovia	0:1
Cracovia - Radomiak	1:1
Broń - Jagiellonia	1:0

W finale Pucharu Europy

Pingoniści AZS WSWF ulegli 3:5 Spartacusowi

Wczoraj w Gdańsku rozegrał na finałowy mecz klubowego Pucharu Europy w tenisie stołowym. Miejscowy AZS WSWF zmierzył się ze Spartacusem Budapeszt. Niestety mecz zakończył się porażką polskiego zespołu 3:5 i cenne trofeum zdobył Węgrzy. (wil)

Półfinałowe pary piłkarskiego PP

(PAP) W telewizji odbyło się w sobotę losowanie półfinałowych par piłkarskiego Pucharu Polski. Los sprawił, że jedną parą stanowią zespoły drugoligowe a drugą czteroligowe. Szczecińska Polonia zmierzy się z rzeszowską Resovią natomiast Odra Opole gościć będzie stołeczna Legia

WYNIKI I TABEL

Stal Rzeszów - Błękitni	2:0
Gwardia - Hutnik	0:1

III LIGA GRUPA I

MRKS Gdańsk - Lechia	2:0
Celuloza - Polonia Bydgoszcz	2:2
Gedania - Czarni	0:0
Wisła - Błękitni	0:0
Chemik - Dozamet	1:2
Mieszko - Warta	4:0
Gryf - Polonia Pila	6:0
1. Gryf	21 28:14 35-15
2. Błękitni	21 27:15 18-7
3. Polonia Bydgoszcz	21 26:16 37-26
4. Wisła	21 25:17 22-16
5. Dozamet	21 25:17 28-25
6. Mieszko	21 24:18 32-23
7. Celuloza	21 23:19 26-19
8. Warta	21 23:19 30-24
9. MRKS Gdańsk	21 20:22 25-35
10. Lechia	21 18:24 23-28
11. Czarni	21 18:28 28-30
12. Polonia Pila	21 16:26 19-40
13. Chemik	21 12:30 11-24
14. Gedania	21 11:31 12-34

GRUPA III

Malapanew - Miedź	5:0
Sparta - Raków	1:1
AKS Niwka - Pafawag	2:1
ETS Łabędy - Jastrzębie	0:0
Odra Wodzisław - Ostrovia	2:2
Urania - Górnik 09	3:1
Zagłębie - Lechia	1:1
Metal - Chrobry	0:1
1. Raków	24 33:15 34-17
2. Malapanew	24 29:19 34-26
3. Urania	24 28:20 32-25
4. Metal	24 27:21 29-31
5. Zagłębie	24 26:22 42-31
6. Lechia	24 26:22 30-22
7. ETS Łabędy	24 25:23 24-24
8. AKS Niwka	24 25:23 26-31
9. Odra	24 24:24 31-30
10. Pafawag	24 23:25 28-29
11. Jastrzębie	24 23:25 18-19
12. Ostrovia	24 22:26 30-28
13. Górnik 09	24 20:28 33-27
14. Chrobry	24 18:30 24-34
15. Miedź	24 18:30 21-35
16. Sparta	24 16:32 20-37

POZNAŃSKA KLASA OKRĘGOWA

Orkan Kaźmierz - Lech II	1:2
Grunwald - Promień	4:0
Unia - Warta Srem	3:0
Warta II - Orkan Objezierze	5:0
Orkan Sokołowo - Przemysław	2:0
Admira-Teletra - Olimpia II	1:0
Sparta - Lechia	6:0
1. Lech II	26 46:6 75-23
2. Admira-Teletra	26 41:11 59-12
3. Sparta	26 37:15 47-17
4. Unia	26 36:16 47-21
5. Grunwald	26 33:19 47-32
6. Polonia	24 28:22 53-27
7. Orkan Objezierze	26 24:28 33-34
8. Orkan Sokołowo	26 23:29 27-29
9. Olimpia II	25 23:27 31-38
10. Przemysław	26 21:31 30-45
11. Warta II	26 20:32 37-42
12. Warta Srem	26 20:32 32-63
13. Lechia	26 20:32 26-63
14. Orkan Konarz.	26 19:31 23-39
15. Promień	26 15:37 26-61
16. Orkan Kaźmierz	26 8:44 20-67

Boks

Górnik - Gwardia	11:9
Carbo - Olimpia	12:8
Stal - Stocznowiec	14:6
1. Stal	2 28:12
2. Olimpia	2 22:18
3. Stocznowiec	2 22:18
4. Gwardia	2 21:19
5. Górnik	2 17:23
6. Carbo	2 16:24
7. Czarni	2 8:12
8. Widzew	1 6:14
II LIGA GRUPA I	
GKS - Victoria	18:2
Wybrzeże - Avia	13:7
Proсна - Moto-Jelcz	14:6
Mazur - BBTs Bielsko	12:8
1. Jaworzno	2 27:13
2. Mazur	2 23:17
3. BBTs Bielsko	2 22:18

Żużel

Włókniarz - Stal	38:52
Falubaz - Apator	62:28
ROW Rybnik - Kolejarz	52:38
Unia - Wybrzeże	28:20
Start - Polonia	51:38
1. Start	5 10:0 +10
2. Falubaz	5 8:2 +16
3. ROW Rybnik	5 6:4 +24
4. Unia	5 6:4 +24
5. Kolejarz	5 4:6 +12
6. Apator	5 4:6 -22
7. Wybrzeże	5 4:6 -28
8. Włókniarz	5 4:6 -38
9. Start	5 4:6 -101
10. Polonia	5 0:10 -127

II LIGA

Ostrovia - Sparta	52:38
GKM Grudziądz - Unia	68:22
Śląsk - Motor	44:46
Motor - Unia	53:36
Motor - Sparta	45:0 W.O.
GKM Grudziądz - Śląsk	51:38
1. Motor	5 8:2 +94
2. Stal	3 6:0 +75
3. GKM Grudziądz	4 4:4 +20
4. Ostrovia	4 4:4 -53
5. Unia	3 2:4 -38
6. Śląsk	3 0:6 -39
7. Sparta	2 0:4 -59

Hokej na lodzie

Warta - ŁKS Rogowo	4:1 1:2
Pomorzanin - Poczłowiec	2:4 1:3
Siemianowiczanka - Stella	
0:2 1:2	
Start - Górnik	0:1 1:2
AZS AWF - Lech	2:0 1:2
1. Poczłowiec	26 43:9 71-32
2. Warta	26 40:12 61-30
3. Rogowo	26 32:20 46-28
4. Pomorzanin	26 27:23 36-41
5. Górnik	26 24:32 34-39
6. Stella	26 23:29 47-63
7. AZS AWF	26 23:29 36-52
8. Start	26 19:33 29-44
9. Lech	26 18:34 29-45
10. Siemianowiczanka	28 15:41 33-58

Wzrasta przewaga hokeistów Poczłowca

Potknięcia mistrza Polski warty w zaległych spotkaniach w ubiegłym tygodniu (przegrana 2:4 ze Stella w Gnieźnie) oraz wczorajszy remis 2:2 (0:2) z ŁKS Rogowo na własnym boisku sprawiły, że lider Poczłowiec ma już 3 punkty przewagi nad „zielonymi”. Gnieźnieńskie niepokojenie drużyny trenera W. Pleczyńskiego w pierwszym meczu ze Stellą (drugą Wartę wygrała 1:0) częściowo tłumaczyć może przynależność do czołówki w niej braci Torzów. W sobotę i wczoraj grali obydwa, co miało pewien wpływ na postawę zespołu. 3 punkty wywalczono z silnym ŁKS Rogowo rozstrzygnięty już chyba teraz sprawę 2-3 miejsca. W sobotę Warta wy